

**GABINET STOMATOLOGICZNY**  
Szwedzka 37, tel. 22 818-07-91

- bezbolesne leczenie
- nowoczesna protetyka
- protezy natychmiastowe

czynne 9-20  
sobota 9-14**UWAGA!** promocyjna cena  
koron porcelanowych  
na metalu i cyrkonie

www.teczoweprzedszkole.pl

Targówek  
ul. Motyka 17Tęczowy Domek  
- Żłobek  
ul. Zdziarska 26Białoleka  
ul. Zdziarska 26

tel. 663 304 304

PROMOCJA - do końca marca bez wpisowego!

## Matki Boskiej Gromnicznej

2 lutego kościół obchodzi uroczystość Ofiarowania Pańskiego, inaczej mówiąc święto Matki Boskiej Gromnicznej. W tym dniu, przed Mszą Świętą odbywa się poświęcenie świec, zwanych gromnicami. Ich światło przyniesione z kościoła do domu chroni od piorunów i wszelkiego zła.

### Ofiarowanie w świątyni

Czterdziestego dnia po narodzeniu Pana Jezusa, Matka Najświętsza zaniósł Dzieciątko Jezus do świątyni jerozolimskiej, by zgodnie z nakazami prawa, ofiarować je Bogu jako pierwotnego syna. Nie oznaczało to przeznaczenia chłopca na służbę kapłańską, jedynie potomkowie Aarona mogli bowiem być kapłanami, ale był to gest symboliczny poświęcenia Bogu tego, co dla rodziców stanowiło największą wartość.

W tym samym czasie „wiedziony natchnieniem” przybył do świątyni bardzo już zmęczony życiem starzec Symeon, „człowiek sprawiedliwy i bojący się Boga”. Ujrawszy przyniesione dziecko, Symeon poznał w nim Zbawiciela i nazwał Pana Jezusa Światłością Świata. „Teraz, o Panie, uwolniasz sługę Twego w pokoju...” - cieszył się Symeon, że może już spokojnie umrzeć.

Taka jest podstawa historyczna uroczystości Ofiarowania

dokończenie na str. 7

## SUPERDENTYSTA

### Elastyczne protezy nylonowe

NEWS

Nylon w protetyce znalazł zastosowanie w latach 50. W moim gabinecie jest co najmniej od lat sześciu, a w Polsce uchodzi za technologię nową.

Dla pewnych pacjentów proteza nylonowa jest świetnym rozwiązaniem.

Po pierwsze ma wieczystą gwarancję, jeśli chodzi o złamanie lub pęknięcie, bo pod wpływem nadmiernego obciążenia proteza wygina się.

Pacjenci, którzy wymagają przygotowania chirurgicznego przed założeniem innego rodzaju protez, w tym wypadku takiego przygotowania nie wymagają. Nylon dzięki swojej elastyczności może ominąć wypukłości kostne czy inne szczegóły anatomiczne, które przeszkadzają w noszeniu protezy tradycyjnej.

Jednak tym, co najbardziej pacjenci sobie cenią w protezach nylonowych - jest brak jakichkolwiek elementów metalowych. Protezy te nie mają klamer. Są cieńsze, lżejsze, nie powodują uczuleń.

Jeśli jesteś zainteresowany(-a) zapraszam do mojego gabinetu. A jeśli chcesz wiedzieć więcej, to zapraszam na moją stronę WWW, najlepszą w Polsce stronę o stomatologii.

**Artur Pietrzyk**leczenie, protetyka, chirurgia, ortodoncja, biżuteria  
rtg i naprawa protez

od poniedziałku do czwartku w godz. 10-12 i 15-18

www.superdentysta.com.pl

22 676-59-56, 608-519-073

Myśluborska 104 (wejście z tyłu budynku apteki)

## Dialog na Pradze Północ - nowa odsłona

W związku z początkiem roku, zesłoroczną nowelizacją ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie oraz wejściem w życie nowego programu współpracy m.st. Warszawy w 2011 roku z organizacjami pozarządowymi styczniowe posiedzenie Komisji Dialogu Społecznego na Pradze Północ miało charakter sprawozdawczo-wyborczy, podsumowujący dotychczasową pracę.

Przedstawiono sprawozdanie ustępującego zarządu z działań komisji w mijającej kadencji i dokonano wyboru nowego zarządu. Przewodniczącym ponownie został Krzysztof Tyszkiewicz ze Stowarzyszenia ul. Szerokiej. Oprócz niego zarząd tworzą: Tomasz Peszke (Praskie Stowarzyszenie Mieszkańców „Michałów”), Antoni T. Dąbrowski (Związek Stowarzyszeń Praskich), Maria Pokój (Stowarzyszenie „Otwarte Drzwi”) oraz Olga Wieczorek-Trzeciak (Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju i Pomocy „Q Zmianom”).

W minionym roku komisja, widząc pilną potrzebę stworzenia kompleksowej strategii dla Pragi, zapraszała na swe posiedzenia urzędników

z różnych wydziałów urzędu. Dało to członkom komisji wiedzę na temat urzędniczych barier oraz skali problemów wynikających m.in. z braku strategicznego planowania, także na poziomie miasta.

Pomimo raczej pozytywnej opinii na temat współpracy z dotychczasowym zarządem dzielnicy, zwrócono uwagę na mankamenty w kontakcie z urzędem - nie przekazywano komisji do zaopiniowania przygotowywanych przez urząd ważnych dokumentów, pomijając ją w procesie konsultacji oraz nie odnoszono się formalnie do wystosowywanych przez komisję wystąpień. W związku z powyższym postanowiono ustalić, jakie projekty mają być kon-

dokończenie na str. 3

## Bajońskie sumy za ciepło - ciąg dalszy

Na początku grudnia ubiegłego roku ukazał się na naszych łamach tekst „Bajońskie sumy za ciepło”. Dotyczył lokatorów Spółdzielni Mieszkaniowej Bródno, którzy rozliczają się za energię cieplną ryczałtem, z racji na fakt, iż ich grzejniki nie są wyposażone w tzw. lokalowe liczniki ciepła. Ich opłaty za centralne ogrzewanie są horrendalnie wysokie.

W tej samej sprawie zadzwoniła do nas kolejna mieszkanka SM Bródno. Jej rozliczenie jest rekordowe i opiewa na 7 tys. zł - Nie ukrywam, że kiedy zobaczyłam rachunek - zrobiło mi się słabo. Zagroziłam władzom spółdzielni pozwem do sądu i już w następnym piśmie kwota rozliczenia znacząco zmalała. Z pewnością z rozliczeniami coś jest nie tak i uwa-

żam, że wszyscy lokatorzy, którzy są w podobnej do mojej sytuacji, powinni się skrzyknąć i złożyć przeciwko SM Bródno zbiorowy pozew do sądu. Jestem otwarta na propozycje i jeśli można, chciałabym zaapelować do lokatorów o kontakt z redakcją Nowej Gazety Praskiej, która z kolei skieruje zainteresowanych do mnie.

dokończenie na str. 2

## Zbadaj słuch

Wszystkie osoby mające trudności ze słyszeniem mogą bezpłatnie zbadać słuch i zasięgnąć fachowej porady audioprotetyka w gabinecie firmy Fonikon, który mieści się vis a vis Szpitala Bródnowskiego przy ulicy Kondratowicza 37, nr tel. 22 353 06 20.

Fonikon jest laureatem wyróżnienia Firma Godna Zaufania 2008. Proponuje szeroki wybór nowoczesnych aparatów słuchowych i akcesoriów firmy Oticon, która od ponad 100 lat służy pomocą osobom słabosłyszącym. Zapraszamy!

**Z tym ogłoszeniem badanie słuchu gratis i 5% rabatu na aparat słuchowy!**

## Nowe mieszkania komunalne na Pradze Północ

Na Gołędzinowie na terenie zabytkowego Fortu Śliwiciego w rejonie ul. Jagiellońskiej i ul. Wybrzeże Helmskie rozpoczęła się budowa I etapu osiedla budynków komunalno-socjalnych, w których zaprojektowano 303 mieszkania jedno-, dwu- i trzyzbowe. To pierwsza tak duża inwestycja w budownictwo komunalne na Pradze Północ od zakończenia wojny. Całkowity koszt budowy osiedla oszacowano na niebagatelną sumę 146 milionów złotych.

W latach osiemdziesiątych Gołędzinów zyskał złą sławę za sprawą znajdujących się tu koszar Zmotoryzowanych Odwodów Milicji Obywatelskiej (ZOMO). Koszarowe baraki po rozwiązanej dawno formacji ostatecznie rozebrano w zeszłym roku, przygotowując teren pod budowę osiedla.

Firma Mostostal Warszawa S.A., która wygrała przetarg, w I etapie wybuduje trzy budynki czterokondygnacyjne, jednoklatkowe, po cztery mieszkania na jednej kondy-

gnacji. W sumie w pięciu budynkach I etapu ma powstać 75 mieszkań. Oprócz tego zostanie doprowadzona niezbędna infrastruktura towarzysząca (drogi dojazdowe, sieć wodociągowa, energetyczna itp.), powstanie też czteropiętrowy garaż na 187 miejsc. Termin zakończenia budowy wyznaczono na 15 listopada 2011 r. Już w drugiej połowie 2011 r. planowane jest rozpoczęcie budowy kolejnych dwóch czterokondygnacyjnych budynków

dokończenie na str. 3

Producent  
frontów aluminiowych  
Ramki, Drzwi, Fronty

### Oferuje produkty i usługi:

- drzwi suwane i składane
- ramki i fronty kuchenne
- profile aluminiowe Sevroll
- drzwi wewnętrzne PORTA
- lustra łazienkowe (duży wybór)
- cięcie i oklejanie płyty



www.mapi-im.pl, www.sevroll-bis.waw.pl

Zapraszamy w godz. 9 - 17 (sob. 9 - 14)  
Warszawa, ul. Radzymińska 116,  
Tel. 022 679 29 19, 022 678 08 42

# Nowe legitymacje, nowe kłopoty

Jestem oburzona tym, co się dzieje w sprawie nowych legitymacji inwalidzkich. Jestem osobą niewidomą od urodzenia. Stawałam w latach 70. przed Obwodową Komisją ds. Inwalidztwa i Zatrudnienia i dożytno uzyskałam I grupę inwalidzką ze względu na nieodwracalną niepełnosprawność. W orzeczeniu napisano, iż nie ma potrzeby, bym stawała w przyszłości ponownie przed jakąkolwiek komisją orzekającą o stanie zdrowia. Od końca czerwca ubiegłego roku nowa ustawa nałożyła na osoby niepełnosprawne obowiązek ponownego stawienia się przed komisją ds. orzekania o niepełnosprawności – tym razem powiatową. W przeciwnym razie nie będziemy mogli uzyskać legitymacji inwalidzkich i nowych kart parkingowych – pisze nasza czytelniczka.

Dodaje, że ponowne stawianie przed komisją jest dla niej jakimś bezsenssem i dodatkowo jeszcze czymś dla niej osobliście upokarzającym i narażającym ją na dodatkowe problemy związane ze zgromadzeniem dokumentacji lekarskiej, udaniem się do lekarza pierwszego kontaktu, wypełnieniem formularza, wykonaniem zdjęcia, a wszystko to wiąże się z angażowaniem osób trzecich, bowiem nie ma rodziny, która mogłaby jej pomóc. Zastrzegając, że nie chce być złośliwa, czytelniczka pisze – *Wydaje mi się, że ktoś znalazł sposób na zarobek dla pracujących w nowych placówkach orzekających o stopniu niepełnosprawności. Skoro uzyskałam orzeczenie o nieodwracalnej niepełnosprawności, nie widzę podstaw do podważania tego faktu. To tak, jakby ktoś zakładał, że odzyskam wzrok, pomimo iż mam uszkodzony nerw wzrokowy, lub że komuś innemu odrośnie amputowana noga.* Istotnie, dziwny to kraj, w którym jeden organ nie respektuje orzeczeń innego. Osoby niepełnosprawne uważają, że w ferworze dostosowywania polskiego prawa do unijnego powstało spore zamieszanie. Przepisy wykonawcze są niespójne. Ustawa z 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych i przepisy wykonawcze do niej, potwierdzają uzyskane przez osoby niepełnosprawne uprawnienia, dodają nowe, ale i nakładają obowiązki. Jednym z nich jest konieczność uzyskania orzeczenia Po-

wiatowego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności, by móc na tej podstawie uzyskać w starostwach powiatowych bądź urzędach miast legitymację inwalidzką i kartę parkingową, uprawniającą do parkowania na miejscach oznaczonych kopertą, bądź znakiem wózka inwalidzkiego. Wygląda jednak na to, że inne uprawnienia można realizować posługując się uzyskanym przed obowiązywaniem nowego prawa orzeczeniem Komisji ds. Inwalidztwa i Zatrudnienia, z równym powodzeniem jak nową legitymacją inwalidzką. Jak zapewnia Zarząd Transportu Miejskiego, ulgi na przejazd środkami komunikacji miejskiej są honorowane na podstawie tzw. KIZ-ów. Osoby niewidome mogą się również posługiwać legitymacjami Polskiego Związku Niewidomych. Skorzystanie z ulgi na przejazd autobusem PKS i pociągiem PKP jest możliwe w obu przypadkach - kiedy osoba niepełnosprawna posługuje się legitymacją inwalidzką i kiedy posługuje się KIZ-em. Uzasadnienie dla nowych kart parkingowych jest mocniejsze, bowiem owe karty powstały wedle wzoru Unii Europejskiej i można z nich korzystać na całym jej terytorium, w przeciwieństwie do nowych legitymacji inwalidzkich.

W Polsce orzekaniem o niezdolności do pracy zajmuje się lekarz orzecznik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Na podstawie jego opinii ZUS przyznaje świadczenie rentowe. Orzekaniem o stopniu niepełnosprawności, do celów in-

nych niż rentowe, zajmują się Powiatowe Zespoły ds. Orzekania o Niepełnosprawności. Nazewnictwo PZON-ów różni się od tego, które stosowały dawne Komisje ds. Inwalidztwa i Zatrudnienia. Dawna I grupa inwalidzka to dziś niepełnosprawność w stopniu znacznym, II grupa inwalidzka to niepełnosprawność w stopniu umiarkowanym, III grupa inwalidzka to niepełnosprawność w stopniu łagodnym. Zamieszanie z ponownym stawianiem przed organem orzekającym o stopniu niepełnosprawności, to dopiero początek zmian. Kolejna rewolucja czeka osoby niepełnosprawne, kiedy w UE zacznie obowiązywać Europejska Karta Inwalidy. Nie będzie już grup inwalidzkich, ani stopnia niepełnosprawności – inwalidztwo będzie liczone w ... procentach. Jakby powiedziała nasza czytelniczka – znów ktoś na tym nieźle zarobi. Stracą osoby niepełnosprawne – zdrowie, którego i tak im brakuje i nerwy. A przecież spokój jest bezcenny.

(egu)

Osoby zainteresowane orzekaniem o niepełnosprawności, rehabilitacją zawodową i społeczną osób niepełnosprawnych odsyłamy do przepisów regulujących te kwestie. A są to ustawy i rozporządzenia:

Ustawa z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U.97.123.776 z późniejszymi zmianami), Rozporządzenie Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 15 lipca 2003 r. w sprawie orzekania o niepełnosprawności i stopniu niepełnosprawności (Dz.U.03.139.1328),

Ustawa z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. 98.162.1118 z późniejszymi zmianami), Ustawa z dnia 20 grudnia o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. 98.7.25), Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dn. 21 października 1991 r. w sprawie ustalania prawa do renty inwalidzkiej rolniczej oraz zgłaszania i ustalania okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy rolniczej (Dz. U. 91.103.449).

Inwestycja zrealizowana - "Pratulińska" Targówek

Gotowe mieszkania do obejrzenia



Biuro sprzedaży tel. (22) 619 12 21 wew. 202, 208

Inwestycja w realizacji - "Namysłowska" Praga Północ

średni koszt od 7200 zł brutto/m<sup>2</sup>



- doskonała lokalizacja
- nowoczesna architektura
- budynek 6 - 8 kondygnacji
- termin realizacji 31.03.2012r.
- mieszkania od 31m<sup>2</sup> do 79m<sup>2</sup>
- bliskość terenów rekreacyjnych
- 10 min do centrum
- Program "Rodzina na swoim"

Robotnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa "Praga"  
ul. Białostocka 11, 03-748 Warszawa  
e-mail: mieszkania@rsmpraga.pl, www.rsmpraga.pl

## Bajońskie sumy za ciepło - ciąg dalszy

Przypomnijmy sposób naliczania opłaty zaliczkowej za c.o. w formie zryczałtowanej. Jest to kwota stanowiąca 120 % kosztów na 1 m kw. lokalu o największym zużyciu ciepła, liczona wedle poprzedniego sezonu grzewczego. Podstawę prawną stanowi uchwała nr 32/2009 Rady Nadzorczej SM Bródno z dnia 26.10.2009 w sprawie: przyjęcia tekstu jednolitego regulaminu indywidualnego rozliczania z użytkowników ciepłej wody w zasobach SM Bródno. Na potrzeby naszej grudniowej publikacji spraw-

daliśmy, skąd taki kształt uchwały. Dowiedzieliśmy się, że jakąś formę musiała ona przybrać, weryfikowano różne warianty. Generalnie jednak zakładano, że wszyscy lokatorzy zdecydowali się na założenie liczników ciepła. Usługa była bezpłatna, administracja spółdzielni kilkakrotnie powiadamiała o terminach montażu, zaś terminy były przesuwane, aby umożliwić wszystkim mieszkańcom instalację liczników. Część lokatorów rezygnowała świadomie, dla części był to wynik nieświadomości. – Ja zrezygnowałam z montażu lokalowych liczników ciepła świadomie. W przeszłości moje grzejniki były wypo-

sażone w liczniki, ale urządzenia źle funkcjonowały, były przekłamaniami i różnego rodzaju niezgodności, więc zrezygnowałam przechodząc na ryczałt. To okazało się dla mnie jeszcze bardziej zgubne – mówi nasza Czytelniczka.

Czytelniczka proponuje wszystkim zainteresowanym złożenie zbiorowego pozwu do sądu przeciwko SM Bródno. Oferujemy kontakt w tej sprawie pod nr tel. kom.: 604 59 67 58.

(egu)

### ZAWIADOMIENIE O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks Postępowania Administracyjnego (tj. Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071 ze zm.) oraz art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80 poz. 717 ze zm.)

Zarząd Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy zawiadamia, że wszczęto postępowanie administracyjne na wniosek: Mazowieckiej Spółki Gazownictwa Sp. z o.o. Oddział Zakład Gazowniczy Warszawa, Al. Jerozolimskie 179, 02-222 Warszawa, złożony dnia 10 stycznia 2011 r., w sprawie o ustalenie lokalizacji inwestycji celu publicznego dla inwestycji polegającej na budowie sieci gazowej dystrybucyjnej średniego ciśnienia na cz. dz. ew. nr 41/39, cz. dz. ew. nr 39/14 z obrębu 4-16-35 (rejon ul. Ostródzkiej) na terenie Dzielnicy Białołęka w m.st. Warszawie.

#### Pouczenie

Osoby, które są stroną postępowania mogą złożyć swoje uwagi i wnioski w terminie 14 dni (licząc od dnia dokonania zawiadomienia) za pośrednictwem Wydziału Obsługi Mieszkańców do Wydziału Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka oraz zapoznać się ze złożoną dokumentacją w Wydziale, ul. Modlińska 197, w godzinach przyjęć interesantów w **poniedziałki w godz. 10.00 do 16.00 oraz w czwartki w godz. 13.00-16.00.**

Zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od publicznego ogłoszenia w prasie, stronie internetowej [www.bialoleka.waw.pl](http://www.bialoleka.waw.pl) i na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Dzielnicy Białołęka (ul. Modlińska 197, Warszawa) - licząc od ostatniej daty ukazania się zawiadomienia.

**Czeka na dom**  
8 - 9-miesięczny koteczek, wesoły, towarzyski, z nadmiarem energii, znaleziony na bazarze, od czerwca 2010 na „tymczasie”, wykastrowany, zaszczepiony, z książeczką, szuka docelowego domu kontakt 608 180 837.



NARZYNKI GWINTOWNIKI

**MM Metal-Market HURT DETAL**

**NARZĘDZIA, art. METALOWE**

ul. Mińska 38, tel. 813 99 55 [www.metal-market.pl](http://www.metal-market.pl) własny parking

NARZĘDZIA ŚRUBY ZAMKI LINKI

ob invest PROFJONALNIE

- **KREDYTY**
- gotówkowy bez zaśw. o dochodach
- konsolidacyjny
- hipoteczny
- dla firm bez ZUS i US
- **POŻYCZKI** bez BIK w 15 min.!
- **UBEZPIECZENIA**

ul. Kłopotowskiego 23/25 - obok US Praga Pd. tel. 22 494 30 95, 790 760 460

# Nowe mieszkania komunalne na Pradze Północ

dokończenie ze str. 1  
mieszkalnych wraz z towarzyszącą infrastrukturą techniczną. Budynki mają stanąć do lipca 2012 r.

W latach 2012-13 planowane jest rozpoczęcie II etapu, który obejmie budowę czterech siedmiokondygnacyjnych budynków o łącznej liczbie 228 mieszkań.

Stolica ma około 96 tys. lokali komunalnych, w tym ok. 3 tys. lokali socjalnych, przyznawanych osobom o najniższych dochodach. Najwięcej mieszkań komunalnych znajduje się w centralnych dzielnicach miasta: w Śródmieściu, na Woli, Mokotowie, Pradze Północ i Pradze Południe. Większość budynków, w których się mieszczą, wybudowana została przed II wojną światową - wymagają poprawy standardów sanitarnych

(niektóre nie posiadają kanalizacji i bieżącej wody w mieszkaniach) i natychmiastowego kapitalnego remontu.

Zgodnie z polityką miasta, na nowe mieszkania mogą liczyć przede wszystkim mieszkańcy kamienic w skrajnie złym stanie technicznym, bądź odzyskanych przez byłych właścicieli. Nie jest wykluczone, że jak w innych dzielnicach, także na Pradze Północ zostanie przy tej okazji przeprowadzona wstępna weryfikacja przyszłych lokatorów pod względem wywiązywania się z płatności oraz zachowania w dotychczasowym miejscu zamieszkania. Według danych za 2007 r., w Warszawie z opłatami czynszowymi dłużej niż 3 miesiące zalegało blisko 24 tys. najemców mieszkań komunalnych, czyli ok. 1/4 wszystkich.

Przeprowadzona w 2008 roku podwyżka czynszów w lokalach komunalnych nie przyniosła poprawy tego stanu. W 2007 roku łączne zadłużenie wszystkich mieszkań komunalnych w stolicy sięgało 178 mln zł, zaś na koniec grudnia 2009 r. prawie 200 mln zł. W tym samym roku utrzymanie zasobu mieszkaniowego kosztowało miasto 516 mln zł.

Z powodu braku pieniędzy, na Pradze Północ remontuje się rocznie 1-2 kamienice, podczas gdy natychmiastowego ratunku potrzebuje tu blisko 400 budynków, często o dużej wartości historycznej.

W kontekście powyższych danych oraz ostrych cięć w miejskich wydatkach, dziwią plany budowy wielopoziomowego garażu, niepotrzebnie zwiększające koszt inwestycji oraz bieżącego jej utrzymania.

Wydaje się, że idąc za dobrym przykładem z krajów zachodnich, poprawa standardu lokali

komunalnych, poza poprawą estetyki, powinna zmierzać przede wszystkim do znacznego ograniczenia ich energochłonności (mniejsze koszty utrzymania) oraz tworzenia wysokiej jakości przestrzeni

wspólnych (przeciwdziałanie patologiom). Tam miasto ma być przyjazne dla mieszkańców. Szkoda, że u nas mieszkańcy są wciąż zbyt często tylko mniej istotnym dodatkiem do inwestycji. **Kr.**



## Dialog na Pradze Północ - nowa odsłona

dokończenie ze str. 1  
sultowane i jaki tryb w obiegu urzędowym powinny przybrać stanowiska komisji.

Komisje dialogu społeczno-ego mają służyć nie tylko samym organizacjom, ale przede wszystkim lepszej komunikacji społeczeństwa z lokalną władzą.

Bardzo zmienna frekwencja podczas comiesięcznych posiedzeń komisji spowodowała, że

w tym roku spotkania plenarne będą odbywały się rzadziej, na rzecz pracy w zespołach tematycznych. Na razie powstały trzy takie zespoły: rewitalizacyjny, społeczny i do spraw kultury, ale w miarę zainteresowania inną tematyką ich ilość może zostać zwiększona.

Działania zespołów, poza pracą bieżącą, będą zmierzały także do stworzenia zrębów - niezbędnych dla mieszkańców Pragi - rozwiązań strategicznych.

Podczas posiedzenia przyjęto przygotowane przez Dzielnicowy Ośrodek Pomocy Społecznej Priorytety rozwoju dla dzielnicy Praga Północ wraz z działaniami i wskaźnikami dla działań, które zostały wypracowane podczas konsultacji społecznych, będących nadzwyczajnymi posiedzeniami komisji. Dzięki dokumentowi tworzonemu na potrzeby miejskiego Biura Fun-

duszy Europejskich, możliwe będzie wpisanie potrzeb dzielnicy w projekty przygotowywane przez miasto lub bezpośrednio pozyskiwanie środków unijnych na konkretne działania.

Rekomendacje strony społecznej spowodowały zmiany w pierwotnym dokumencie. Priorytety poprawy sytuacji osób niepełnosprawnych, zmniejszenia obszarów wykluczenia społecznego i zwiększenia szans rozwojowych dzieci i młodzieży uzupełniono o priorytet poprawy jakości życia mieszkańców przez wykorzystanie walorów turystycznych i potencjału przedsiębiorczości oraz o priorytet poprawy jakości środowiska, estetyki i wizerunku dzielnicy. W każdy priorytet wpisane są konkretne projekty wraz ze wskaźnikami umożliwiającymi ich weryfikację.

Zapewne w związku z politycznymi zawirowaniami, w posiedzeniu komisji nie uczestniczył żaden oficjalny przedstawiciel zarządu dzielnicy. Przewodniczący Dzielnicowej Komisji Dialogu Społecznego wystosuje w tej sprawie stosowne zaproszenie.

**Kr.**

Prawnik radzi

## Odśnieżanie chodników

**Codziennie idąc do pracy „przedieram się” przez nieodśnieżony chodnik, leżący przy budowie. Kto ma obowiązek odśnieżania chodników? Ciągłe mówi się, o tym, że powinien to robić właściciel nieruchomości. Czy zawsze jednak tak jest? Czy są jakieś wyjątki?**

**Piotr B.**

Obowiązek odśnieżania chodników unormowany został w ustawie o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Zgodnie z jej brzmieniem, właściciele nieruchomości zapewniają utrzymanie czystości i porządku przez m.in. uprzątnięcie błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z chodników położonych wzdłuż nieruchomości, przy czym za taki chodnik uznaje się wydzieloną część drogi publicznej służącą dla ruchu pieszego, położoną bezpośrednio przy granicy nieruchomości. Wyjątek stanowią chodniki, na których jest dopuszczony płatny postój lub parkowanie pojazdów samochodowych, których właściciel

nieruchomości nie musi odśnieżać. Wskazać należy, iż ilekroć w ustawie jest mowa o właścicielu nieruchomości, rozumie się przez to także współwłaścicieli, użytkowników wieczystych oraz jednostki organizacyjne i osoby, posiadające nieruchomości w zarządzie lub użytkowaniu, a także inne podmioty władające nieruchomością. Uprzątnięcie i pozbycie się błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z przystanków oraz z torowisk pojazdów

szynowych, należy do obowiązków przedsiębiorców użytkujących tereny służące komunikacji publicznej, więc właściciel nieruchomości nie musi ich odśnieżać. Za nieodśnieżenie chodnika, osoba do tego zobowiązana może zapłacić wysoką karę.

**Podstawa prawna: Ustawa z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz.U.2005.236.2008).**

**Kalina Kisiel-Bartoszewicz  
prawnik  
Kancelaria Prawna Leximus  
ul. Radzywińska 34 lok. 6,  
tel. (22) 215-69-84, 698-22-19  
500-020-048, 515-134-071**

[www.odszkodowanie.pl](http://www.odszkodowanie.pl)  
**Najwyższe odszkodowania dla osób poszkodowanych w wypadkach drogowych Bez zaliczek prowizja płatna po uzyskaniu odszkodowania 22 460 49 49, 801 00 30 70**  
Hexa Dochodzenie Odszkodowań  
Skwer Wyszyńskiego 5  
01-015 Warszawa

**Pokrycia dachowe**  
**Elewacje, tynki, podbitka**  
**Ocieplenia poddaszy**  
**DACH plus**  
!!! Wykonawstwo, sprzedaż, konserwacja !!!  
tel./fax. (22) 741-85-61  
kom. 605-463-886  
ul. Białolecka 166A  
E-mail: [dachplus.bialoleka@wp.pl](mailto:dachplus.bialoleka@wp.pl)  
[www.dachplus.com.pl](http://www.dachplus.com.pl)

### Możesz pomóc

Zwracam się z prośbą o przekazanie nam 1% z podatku dochodowego. Państwa wsparcie, okazana życzliwość oraz zaufanie przekazania nam 1% z podatku dochodowego w latach ubiegłych dało szansę udzielania szerokiej pomocy w walce z tą chorobą. 1% to cegiełka do budowania lepszej rzeczywistości rodzin dotkniętych nieuleczalną, genetyczną Chorobą Huntingtona. Pieniądze te zostaną wykorzystane na cele statutowe Stowarzyszenia, na pomoc chorym i ich rodzinom. Stowarzyszenie organizuje turnusy rehabilitacyjne, organizuje grupy wsparcia, przyczynia się do budowania więzi osób z tym samym problemem. Daje nadzieję, zrozumienie i przynosi uśmiech. Gorąco Państwu dziękujemy.

**Polskie Stowarzyszenie Choroby Huntingtona**

**Organizacja Pożytku Publicznego KRS 0000126958;  
NIP 5782766338; konto: 20 1160 2202 0000 0000 7882 5845  
02-267 Warszawa, ul. Rękodzielnicza 17 A  
tel. 22 846-41-51; 669-111-144 Prezes;  
[www.huntington.pl](http://www.huntington.pl) ; e-mail: [kontakt@huntington.pl](mailto:kontakt@huntington.pl)**

**Pogotowie GOTÓWKOWE**  
**Recepta**  
na szybkie pieniądze  
Salonik: **Pożyczka gotówkowa**  
Termin: **od 1200 do 7800 zł**  
Wymagalność: **od 800 zł dochodu**  
**Zabrakło gotówki?**  
**Mamy na to lekarstwo**  
**Szybka pomoc nawet do 7800 zł**  
**793 969 394\***  
**SZUKASZ PRACY? ZADZWOŃ!**

# Dla każdego coś ciekawego

Koniec stycznia i początek lutego w kinie Praha upłynię pod znakiem nowych polskich komedii, jednocześnie będziemy mogli zapoznać się z przykładami latynoamerykańskiej kinematografii czy też filmu skandynawskiego. Będzie śmiesznie, sensacyjnie i lirycznie. Każdy znajdzie coś dla siebie. Oprócz wyśmienitych filmów można wziąć udział w innych wydarzeniach kulturalnych. Podczas ferii zawsze o godzinie 10.00 będziemy wyświetlać filmy dla dzieci, szczególnie niebawem na naszej stronie.



Z nowości na pewno będzie święcił triumfy „Och Karol 2” w reż. Patryka Vegi.

Kolejna rodzima produkcja, która wywoła uśmiech na naszych twarzach to film „Jak się pozbyć cellulitu” w reż. Andrzeja Saramonowicza, twórcy kultowego już „Testosteronu”.

„Aurora i archanioł” - ciekawy przykład kina hiszpańsko-meksykańskiego. Reżyser w sposób nowatorski podjął próbę ukazania gangsterskiego kina rodem z lat 90. ubiegłego wieku. Fabuła wielokrotnie zaskakuje widza, a amatorzy czarnego humoru na pewno będą zadowoleni.

„Pewien Dzentelmen” to kino norweskie, prawie zupełnie u nas nieznanie. Oglądamy perypetie mężczyzny w średnim wieku Urlika, który po dwunastu latach wychodzi z więzienia na wolność. Syn jest już dorosłym mężczyzną i niezbyt jest chętny do rozmów z ojcem kryminalistą. Z mroków przeszłości wyłania się dawny szef i stare rachunki do wyrównania. Bardzo ciekawa i wciągająca historia, zmuszająca co chwila do śmiechu, ale i do refleksji. Dodatkowym smaczkiem dla nas są polskie filmy oglądane przez naszego bohatera i to, co się podczas tego oglądania dzieje.

„Ludzie Boga” to poruszający obraz o męczeńskiej śmierci mnichów z algierskiej wioski zamordowanych przez islamskich ekstremistów podczas rozruchów w 1996 roku. Film jest francuskim kandydatem do „Oscara”, zdobył Grand Prix i nagrodę ekumeniczną podczas festiwalu w Cannes.

Nasze kino to nie tylko doskonałe filmy. To także spotkania z twórcami, wystawy, galerie i wernisaże. W sobotę 29 stycznia o godzinie 18.00 odbędzie się wernisaż prac Stanisława Dożyka pod tytułem „Erotyczne Fascynacje”. Ten artysta prezentował swoje

prace na wielu wystawach w kraju. Tworzy w stylu abstrakcji lirycznej, inspiracją do prezentowanych prac była twórczość Jana Siwmira - poety, autora kryminałów, dziennikarza. Wieczór okraszony będzie poezją w wykonaniu autora z towarzyszeniem zespołu muzycznego „Lirnik i tłum” w holu kina. Wstęp wolny.

W lutym gratka dla miłośników kryminałów - „Gliniarz kontra złodziej”, czyli Jacek Skowroński, autor rewelacyjnej „Muchy” i książki „Był sobie złodziej”, a przesłuchiwać go będzie Piotr Pochuro, inny autor książek o sensacyjnej treści. Jacek Skowroński swoje powieści pisze z punktu widzenia osób łamiących prawo, a w twórczości Piotra Pochury wraz z jego bohaterami oglądając świat z gliniarskiej perspektywy. To wszystko już niebawem w kinie „Praha”.

DOM  
KULTURY  
PRAGA

Dom Kultury „Praha” zaprasza

ul. Dąbrowszczaków 2

tel.: 618 41 51; 618 51 80; 618 64 05

**1 lutego, godz. 18.00** - Praskie wieczory filmowe – „Piernikalia” czyli kabaretowe spotkanie po latach z Jarecą Stępowiskim i Wojciechem Dzieduszyckim, prowadzenie Janusz Horodniczy

**3 lutego, godz. 15.00** - Eliminacje do II Praskiego Festiwalu Piosenki, sala koncertowa DK Praga

**6 lutego, godz. 16.00** - Koncert dla małych i dużych - „W tanecznych rytmach – spotkanie z kwartetem smyczkowym”, prowadzenie – Agnieszka Wachnik, sala koncertowa DK Praga

**7 lutego, godz. 17.30** - „Przygody lisa i gąski Dorotki” - spektakl teatralny dla dzieci w wykonaniu Teatru Złoty Dukat, sala koncertowa DK Praga

**7 lutego, godz. 17.30** - „Tajlandia” - pokaz slajdów połączony z prelekcją Bożeny Ostrowskiej, PraGaleria - DK Praga - I piętro

**9 lutego, godz. 18.00** - Tam, gdzie lecą żurawie - popularnonaukowe podróże po kulturach świata - „Nowy Rok buddyjski” – prof. Stanisław Godziński (Wydział Orientalistyczny, Uniwersytet Warszawski)

**15 lutego, godz. 18.00** - „Praskie Spotkania z Gwiazdą”. Gościem DK Praga będzie Witold Matulka - tenor, przy fortepianie Andrzej Seroczyński; spotkanie prowadzi gospodarz wieczoru – Jerzy Woźniak, sala koncertowa DK Praga

Szczegóły na [www.dkpraga.pl](http://www.dkpraga.pl)

## III sesja Rady Dzielnicy Praga Północ

# III sesja - kontynuacja

**Na 14 stycznia, na godz. 19, przewodnicząca rady Elżbieta Kowalska-Kobus zwołała kontynuację III Nadzwyczajnej Sesji Rady Dzielnicy Praga Północ m.st. Warszawy, zwołaną z inicjatywy radnych PO i SLD, natomiast godzinę później IV Nadzwyczajną Sesję Rady Dzielnicy Praga Północ m.st. Warszawy zwołaną z inicjatywy radnych PiS i PWS. O ile porządek III sesji przewidywał sprawy merytoryczne, czyli powołanie komisji rady tak, aby samorząd praski mógł dalej normalnie funkcjonować, o tyle radni PiS i PWS zaproszowali odwołanie niedawno powołanego przez Hannę Gronkiewicz-Waltz zarządu i powołanie swojego.**

Od samego początku zanościło się więc na mocną konfrontację. Atmosferę sesji potęgowała sprowadzona do gmachu urzędu taczka oraz obecność policji i straży miejskiej. Sesja z lekkim opóźnieniem rozpoczęła się spokojnie, choć na samym początku były utarczki o złożenie podpisów na liście obecności (tym razem podpisali ją wszyscy radni). Następnie, bez większego oporu, na wniosek radnego Ireneusza Tondery rozszerzono porządek obrad o powołanie w pierwszej kolejności komisji mieszkaniowej (pomogła zapewne obecność mieszkańców na sesji), po czym zaczęły się schody.

Komisja mieszkaniowa zgodnie ze statutem dzielnicy może liczyć siedmiu radnych, zgłosiło się natomiast ich ośmiu: troje z PiS, dwoje z SLD i po jednym z PO, PWS oraz radny niezależny. Zarysował się pat, a na propozycję wobec PiS o wycofanie jednego radnego padła odpowiedź szefa klubu PiS Pawła Lisieckiego, iż nie może zakażać swoim radnym pracy w komisjach. Sytuację uratował radny Ireneusz Tondery, który wycofał swoją kandydaturę i komisja mieszkaniowa została jednogłośnie powołana. Przewodniczącą została wybrana nowicjuszką w północnopraskim samorządzie, Adriana Jara z PiS.

Przed kolejnymi głosowaniami było już jednak nieprzyjemnie, radni PiS i PWS złożyli bowiem wnioski o odwołanie przewodniczącej rady Elżbiety Kowalskiej-Kobus (PO) i wiceprzewodniczącej rady Marii Tondery (SLD) bez podania przyczyn. W odpowiedzi radni PO i SLD zaszygnalizowali chęć odwołania wiceprzewodniczących Jacka Wachowicza (PWS) i Łukasza Muszyńskiego (niezależny).

Oczywiście, pojawił się także wniosek PiS i PWS o odwołanie burmistrza dzielnicy, a tym samym - całego zarządu. Wszystko to dopiero czeka radnych na kolejnych sesjach, bowiem zgodnie ze statutem wnioski w tych sprawach mogą być głosowane dopiero na kolejnej sesji po ich zasygnalizowaniu.

14 stycznia rada dokonała jeszcze jednego wyboru. Powołano do życia komisję budżetu. Zapisali się do niej w atmosferze wesołości wszyscy radni. Po wcześniejszych perturbacjach z powołaniem komisji mieszkaniowej i takim ukonstytuowaniem się komisji budżetu, klub SLD wystąpił do przewodniczącej o ogłoszenie przerwy w obradach w dniu 14 stycznia, do czego przewodnicząca się przychyliła. PiS i PWS nie doczekali się swojej sesji, bowiem zgodnie z opinią prawną nie można rozpocząć kolejnej sesji nadzwyczajnej dopóki poprzednia sesja nadzwyczajna trwa, a III nadzwyczajna sesja trwa nadal.

Jej kontynuacja została zwołana na 21 stycznia na godzinę 16. W międzyczasie radni PiS i PWS złożyli kolejne wnioski o sesję nadzwyczajną i ich wola zastała także wypełniona. Tak więc 21 stycznia miało się odbyć pięć sesji rady dzielnicy. PiS i PWS domaga się odwołania zarządu dzielnicy. PO i SLD chcą kontynuować zwołaną przez siebie sesję.

20 stycznia na Pradze eksplodowała medialna bomba. Prokuratura ujawniła, że wobec radnego Łukasza Muszyńskiego, który optował za wyborem burmistrza Jacka Sasina z PiS zakończyło się postępowanie, w wyniku którego podejrzany Łukasz M. Wachowicz (PWS) i Łukasza Muszyńskiego (niezależny).

działo się na sali obrad rady im. błogosławionego ks. Kłopotowskiego w dniu 21, można określić jednym słowem - kakofonia. Radny Muszyński pojawił się na sesji. Przed salą obrad czekała na niego pikietka mieszkańców dzielnicy, którzy już na sesji wręczyli mu apel o zrzeczenie się funkcji, co na zainteresowanym - jak się wydawało - nie zrobiło większego wrażenia. Siedział samotny w swoim sektorze stołu, bowiem wszyscy się od niego odsunęli, a bezpośredni sąsiad Jacek Wachowicz przesiał się do stołu prezydenckiego. Radny Muszyński znalazł jednak wśród radnych PiS i PWS swoich obrońców. Postanowili zagłuszyć zebrańnych pomimo ostrzeżeń radnej Marii Tondery, że prawdy nie da się zakrzywić. Do końca skompromitowali się, nie dopuszczając do przyjęcia stanowiska rady wzywającego radnego Muszyńskiego do zrzeczenia się mandatu radnego. Radni PiS i PWS nie dopuścili także do uzupełnienia porządku obrad o projekt uchwały odwołujący radnego Muszyńskiego z komisji mieszkaniowej. Tak więc oskarżony o szantaż i pedofilię nadal tam zasiada, jest także formalnie wiceprzewodniczącym rady dzielnicy. Cudem przeszło stanowisko zaproponowane przez radnego Ireneusza Tondery, wzywające wszystkich radnych do złożenia w trybie pilnym na ręce przewodniczącej rady zaświadczania o własnej niekaralności z krajowego rejestru karnego. Wydawało się być to formalnością, ale stanowisko poparły tylko kluby radnych PO, SLD, PWS i tylko jeden radny PiS. Po jego przyjęciu, na wniosek radnych PO ogłoszono przerwę do czasu realizacji stanowiska przez radnych.

DCH

**NOVE**  
*Praha*  
**KINO**

STARÉ KINO  
W NOWYM  
STYLU

ZAPRASZAMY NA CYKLE FILMOWE

ZABÓJCZY PORADNIK ANDRZEJA SAROMONOWICZA PREMIERA 4 LUTY

**JAK SIĘ POZBYĆ CELLULITU**

PRAWDZIWA HISTORIA O SILE WIARY

**LUDZIE BOGA**  
PREMIERA 23 STYCZNIĄ

**PĘWIEN DZENTELMEN**  
PREMIERA 23 STYCZNIĄ

**Och KAROL 2**  
PREMIERA 21 STYCZNIĄ

NoveKino Praha  
ul. Jagiellońska 26  
rezerwacja: 022 34 30 310

praha@novekino.pl  
[www.novekino.pl/kina/praha](http://www.novekino.pl/kina/praha)  
[www.facebook.com/novekinopraha](http://www.facebook.com/novekinopraha)

# Spory i wybory

Po tygodniowej przerwie radni Targówka zebrał się 12 stycznia, by kontynuować V sesję. Tym razem przerwa w obradach trwała około godziny. W oczekiwaniu na powrót burmistrza i jego zastępców, wezwanych przez prezydenta Warszawy na uroczystość złożenia ślubowania, przewodniczący Rady Dzielnicy Targówek, Zbigniew Poczesny, prowadził rozmowy z przewodniczącymi klubów radnych, w gabinecie 123.

W wyniku dyskusji nad projektem porządku obrad, zrezygnowano z powołania komisji spraw społecznych i zdrowia (jednomyślnie, 22 głosami); większości nie uzyskał wniosek, dotyczący rezygnacji z komisji samorządu i dialogu społecznego (10 głosów – za, 12 – przeciw).

Jednomyślnie przyjęta została uchwała, stwierdzająca wygaśnięcie mandatu radnego Sławomira Antonika. Na jego miejsce wstąpiła Małgorzata Zielińska KW Mieszkańcy Bródna, Targówka i Zacisza. Rotę ślubowania Małgorzata Zielińska zakończyła słowami: „Tak mi dopomóż Bóg”.

Druga uchwała personalna dotyczyła wyboru czwartego zastępcy burmistrza. Jako kandydata na to stanowisko burmistrz Grzegorz Zawistowski przedstawił Krzysztofa Mikołajewskiego, doktora nauk humanistycznych, poprzednio zatrudnionego w Muzeum Powstania Warszawskiego, obecnie w Centrum Nauki Kopernik; całe życie związanego z Targówkiem. Kandydat zadeklarował realizację zadań, które powierzy mu zarząd; z racji swych zainteresowań – wymienił kulturę i naukę.

W tajnym głosowaniu imiennym Krzysztof Mikołajewski został wybrany na wiceburmistrza Targówka 17 głosami, przy 7 przeciwnych.

Pierwsza z trzech uchwał, zaproponowanych przez zarząd, dotyczyła opinii na temat projektu Wieloletniego Programu Inwestycyjnego m.st. Warszawy na lata 2011 - 2015 w zakresie zadań, przewidzianych do realizacji przez dzielnicę Targówek. Projekt wywołał długą i gorącą dyskusję. Radni wyrażali niezadowolenie z przewidywanej obniżki wydatków (rok 2010 - 21 mln zł, 2011 - 11 mln zł, 2015 - 5 mln zł), oznaczającej zastój inwestycyjny oraz z tego, że cięcia dotknęły Targówek bardziej niż inne dzielnice. Tej opinii zaprzeczył burmistrz Grzegorz Zawistowski, zwracając jednocześnie uwagę, że środki na modernizację pływalni „Polonez” zwiększyły się o 9 mln zł; ponadto, dzielnica wystąpiła o dodatkowe środki na wydatki majątkowe, głównie na program rozwoju drogowości. Na życzenie Tomasza Cichockiego burmistrz zadeklarował wysiłki na rzecz przebiegu II linii metra na Targówek, z zastrzeżeniem, że decyzja nie należy do władz dzielnicy. Stwierdzenie „Targówek wioską nie jest i nie będzie” wywołało replikę „Wioską nie będziemy, będziemy klepiskiem”. WPI został przez Miłosa Stanisławskiego nazwany porażką; jego realizację burmistrz ocenił jako sukces.

Konsternację wywołała wypowiedź Alicji Żebrowskiej, radnej Rady Warszawy, że dokument WPI nie istnieje (ewentualnie, może jako pomocniczy); obowiązująca jest Wieloletnia Prognoza Finan-

nazwy ulicy Władysława Syrokomli; skorygowania przebiegu ulicy Piotra Skargi. Mieszkańcy nie poniosą kosztów, wynikających z tych zmian; dopiero przy wymianie dokumentów będą wpisywane nowe nazwy, a zmiany na mapach i tablicach informacyjnych dokonywane będą sukcesywnie, np. gdy ulegną one zniszczeniu.

Projekt kolejnej uchwały przedstawił, debiutujący w tej roli na sesji rady, wiceburmistrz Grzegorz Gadecki. Radni otrzymali do zaopiniowania wykaz 31 lokali mieszkalnych, przeznaczonych do sprzedaży bezprzetargowej na rzecz ich najemców. Spełnione są warunki, by lokale zostały sprzedane z bonifikatą. Uchwałę poparło 17 radnych, 1 był przeciw, 2 wstrzymało się od głosu.

Uchwały o powołaniu stałych komisji Rady i ich składach podjęto jednomyślnie. W 7 komisjach wybrani zostali przewodniczący, w 4 – także wiceprzewodniczący.

**Komisja Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego:** Jacek Duczman (przewodniczący), Małgorzata Kwiatkowska, Krzysztof Sirko, Danuta Winnicka, Małgorzata Zielińska.

**Komisja Budżetu i Finansów:** Michał Jamiński (przewodniczący), Renata Michałowska (wiceprzewodnicząca), Tomasz Cichocki, Andrzej Gapys, Grzegorz Golec, Maciej Jankiewicz, Agnieszka Kaczmarska, Krzysztof Miszewski, Anna Moczulska, Joanna Mroczek, Wiesław Raboszuk, Jacek Rybak, Miłosz Stanisławski, Urszula Suzdalcew, Bartosz Szajkowski.

**Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkania:** Andrzej Gapys (przewodniczący), Jacek Duczman (wiceprzewodniczący), Małgorzata

Kwiatkowska, Jacek Rybak, Bartosz Szajkowski, Małgorzata Zielińska.

**Komisja Edukacji i Kultury:** Danuta Winnicka (przewodnicząca), Małgorzata Zielińska (wiceprzewodnicząca), Tomasz Cichocki, Jacek Duczman, Grzegorz Golec, Michał Jamiński, Maciej Jankiewicz, Agnieszka Kaczmarska, Jędrzej Kunowski, Małgorzata Kwiatkowska, Krzysztof Miszewski, Anna Moczulska, Joanna Mroczek, Karolina Obrok, Zbigniew Poczesny, Wiesław Raboszuk, Krzysztof Sirko, Miłosz Stanisławski, Urszula Suzdalcew, Barbara Wayda-Bartyzel.

**Komisja Infrastruktury, Inwestycji i Ochrony Środowiska:** Wiesław Raboszuk (przewodniczący), Michał Jamiński (wiceprzewodniczący), Tomasz Cichocki, Jacek Duczman, Andrzej Gapys, Grzegorz Golec, Maciej Jankiewicz, Agnieszka Kaczmarska, Jędrzej Kunowski, Renata Michałowska, Krzysztof Miszewski, Anna Moczulska, Joanna Mroczek, Karolina Obrok, Zbigniew Poczesny, Jacek Rybak, Miłosz Stanisławski, Urszula Suzdalcew, Bartosz Szajkowski, Barbara Wayda-Bartyzel, Danuta Winnicka.

**Komisja Sportu i Rekreacji:** Bartosz Szajkowski (przewodniczący), Małgorzata Zielińska (wiceprzewodnicząca), Jędrzej Kunowski, Małgorzata Kwiatkowska, Renata Michałowska, Karolina Obrok, Barbara Wayda-Bartyzel.

**Komisja Samorządu i Dialogu Społecznego:** Jacek Rybak (przewodniczący), Renata Michałowska, Joanna Mroczek, Karolina Obrok, Krzysztof Sirko, Barbara Wayda-Bartyzel.

**Komisja Mieszkania:** Jacek Duczman, Krzysztof Sirko, Danuta Winnicka, Małgorzata Zielińska. Osoba, która

będzie przewodniczyć tej komisji, zostanie wybrana na najbliższym posiedzeniu.

Podczas dyskusji o komisji mieszkaniowej przedstawiciele klubów obwiniali się nawzajem: radny PO zarzucił kolegom z PiS, że odrzucili propozycję obsady funkcji przewodniczących 2 komisji; radny PiS – że żadna propozycja tego klubu nie została przyjęta przez PO.

Nie udało się powołać Komisji Rewizyjnej. W jej skład

muszą wchodzić przedstawiciele wszystkich klubów, a klub PiS nie zgłosił swego kandydata.

W kończących obrady interpelacjach radni upomnieli się o oświetlenie w kilku miejscach dzielnicy oraz o kontrolę miejsc, gdzie odbywa się nielegalny handel. Fotele niektórych radnych, być może zmęczonych 5-godzinną sesją lub mało zainteresowanych, świeciły już pustkami. **K.**

## ZAWIADOMIENIE O WYDANIU DECYZJI ADMINISTRACYJNEJ

Zgodnie z art. 72 ust. 6 ustawy z dnia 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2008 r. Nr 199 poz. 1227),

zawiadamia się,

iż **Prezydent m.st. Warszawy decyzją nr 790/2010 z dnia 28 grudnia 2010 r.** w sprawie zatwierdzenia projektu budowlanego i udzielenia pozwolenia dla **CORUM II Sp. z o.o.** na budowę ul. Inowłodzkiej (na odcinku ul. Annopol – projektowana ul. Pietrusińskiego), odwodnienia, oświetlenia, dwóch zjazdów oraz pozostawienie rezerwy na torowisko tramwajowe wraz z infrastrukturą towarzyszącą, na terenie działek ewid. nr 59 i 82 obr. 4-07-10 oraz na terenie działek ewid. nr 2 i 11 obr. 4-07-16, położonych w dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy, według projektu budowlanego stanowiącego integralną część niniejszej decyzji.

Strony mogą zapoznać się z decyzją oraz dokumentacją w Urzędzie Dzielnicy Białołęka, w Wydziale Architektury i Budownictwa dla dzielnicy Białołęka, ul. Modlińska 197, 03-122 Warszawa, (pokój nr 405, tel.: 22 510 32 41), od poniedziałku do piątku w godzinach pracy Urzędu, tj.: w godz. 8<sup>00</sup> do 16<sup>00</sup>.

Zgodnie z art. 28 K.p.a. stroną jest każdy, czyjego interesu prawnego lub obowiązku dotyczy postępowanie albo kto żąda czynności organu ze względu na swój interes prawny lub obowiązek.

Przedstawiciele i pełnomocnicy, zapoznający się z dokumentami, winni przedłożyć pisemne pełnomocnictwo upoważniające do reprezentowania strony.

## „Na prawym brzegu.

## Podwyższanie kwalifikacji zawodowych pracujących Prażan”

Fundacja Hereditas ogłasza nabór na kurs na przewodnika miejskiego po Warszawie

zakończony egzaminem państwowym i uzyskaniem uprawnień.

### Warunki uczestnictwa:

- status osoby pracującej
- zameldowanie na Pradze Północ

### W ramach zajęć uzupełniających proponujemy ponadto:

- zajęcia komputerowe (pod kątem przydatności w pracy przewodnika miejskiego)
- kurs języka angielskiego (z terminologią specjalistyczną)

Mile widziane osoby w wieku 45+!

Start: styczeń/luty 2011

Udział w projekcie jest bezpłatny. Liczba miejsc ograniczona!

### Szczegółowe informacje i zapisy:

Fundacja Hereditas  
ul. Marszałkowska 4 lok. 4  
00-590 Warszawa  
tel. 22 353 83 30, fax 22 353 83 31  
www.fundacja-hereditas.pl

Patronat medialny:

SPOTKANIA  
Z ZABYTKAMI

STOLICA



KAPITAŁ LUDZKI  
NACIOWA STRATEGICZNA INICJATYWA

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



# Święty archimandryta Grzegorz Peradze

W dniach 18-25 stycznia 2011 r. trwał Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan. Nabożeństwa i spotkania ekumeniczne, jakie w ramach tego Tygodnia odbywały się w warszawskich świątyniach różnych wyznań, zgromadziły rzesze wiernych i duchownych, którym bliska jest idea jedności i przewyższenia różnic wśród chrześcijan.



Grzegorz Peradze w 1936 r.

Warto przy tej okazji przedstawić postać gruzińskiego duchownego prawosławnego, Grzegorza Peradze, uczonego, który w latach 1933-1939, związany z Uniwersytetem Warszawskim i katedrą metropolitalną św. Marii Magdaleny mieszkał na Pradze, a poprzez uczestnictwo w międzynarodowych organizacjach ekumenicznych stał się jednym z prekursorów światowego ruchu na rzecz jedności chrześcijan.

W świecie nauki znany był jako „archimandryta Peradze”. Urodził się 13 września (31 sierpnia według kalendarza juliańskiego) 1899 r. w Bakurcie (prowincja Kachetia) w Gruzji w rodzinie kapłana prawosławnego.

Posłuszny rodzinnej tradycji, wstąpił do Seminarium Duchownego w Tbilisi. Skończył je jako prymus w 1918 r. W przedrewolucyjnej Rosji dyplom z wyróżnieniem dawał mu prawo wstępu do wszystkich akademii teologicznych, ale wybuch rewolucji i utworzenie niepodległej Republiki Gruzji zmieniły jego życiowe plany. Zamiast zgłębiać teologię, rozpoczął studia na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu w Tbilisi, później był nauczycielem w szkole we wsi Manawi. Stamtąd powrócił na Uniwersytet w Tbilisi, a następnie, dzięki poparciu Rady Katolikosatu Gruzji, wyjechał na dalsze studia do Berlina.

W Berlinie studiował teologię i „orientalia”, czyli języki: hebrajski, syryjski, arabski, koptyjski, ormiański i grecki. W tym też czasie opanował łacinę, niemiecki, angielski, francuski i duński. Poza tym znał, oczywiście rosyjski, starożytny i gruziński, a po 1933 r. bardzo szybko nauczył się polskiego.

W maju 1925 r. Peradze przeniósł się na Uniwersytet w Bonn, gdzie kontynuował naukę języków wschodnich i studiował historię religii. W 1926 r. otrzymał tytuł doktora filozofii. Po wyjeździe z Niemiec podjął pracę naukową w bibliotece bolandystów w Brukseli. Równocześnie zajmował się badaniem rękopisów gruzińskich, znajdujących się w British Museum w Londynie i w bibliotece Bodleiana w Oxfordzie.

Grzegorz Peradze kilkakrotnie chciał wrócić do Gruzji i przyjąć tam święcenia kapłańskie. Jednak jego próby o możliwość powrotu składane w konsulatach ZSRR w 1921 i 1926 r. zostały rozpatrzone odmownie. W 1927 r. podjął więc pracę na uniwersytecie w Bonn jako lektor języków ormiańskiego i gruzińskiego. Opublikowane wtedy prace naukowe sprawiły, że zyskał opinię jednego z największych znawców dziejów chrześcijaństwa bliskowschodniego. Uczestniczył w licznych konferencjach naukowych, jak również, jako reprezentant Gruzjińskiego Kościoła Prawosławnego, w konferencji komisji „Wiara i Ustrój” (organizacji skupiającej nurty ekumeniczne) w 1927 r. w Lozannie, przez co stał się prekursorem ruchu ekumenicznego.

Równoległe ze swoją działalnością naukową Peradze utrzymywał kontakt ze środowiskiem emigrantów gruzińskich w Europie. W 1929 r. współtworzył gruzińską parafię św. Nino w Paryżu, której, po złożeniu ślubów zakonnych w 1931 r. został proboszczem i z której uczynił centrum kulturalne i intelektualne emigracji gruzińskiej. Za swoją działalność duszpasterską na rzecz gruzińskiej wspólnoty

otrzymał 5 stycznia 1934 r. godność archimandryty, czyli „przełożonego”, która odpowiada godności prałata w kościele katolickim.

O. Grzegorz Peradze marzył o tym, żeby być wykładowcą w szkole teologicznej. Pragnienie urzeczywistniło się w 1933 r., gdy metropolita warszawski i całej Polski Dionizy (Waledyński), który poznał archimandrytę Grzegorza na konferencji w Lozannie, zaprosił go do Warszawy, proponując mu stanowisko zastępcy profesora patrologii w Studium Teologii Prawosławnej Uniwersytetu Warszawskiego.

7 grudnia 1933 r. o. Peradze wykładem pt. „Pojęcie, zadania i metody patrologii w teologii prawosławnej” zainaugurował swoją pracę na Uniwersytecie Warszawskim. Cykl jego wykładów, jakie wygłosił w roku akademickim 1934/1935, zatytułowany „Wstęp do nauk teologicznych”, cieszył się wielkim powodzeniem.

W czasie pracy w Polsce archimandryta dokonał wielu przekładów literatury starożytności chrześcijańskiej. Odbił też wiele podróży naukowych do Ziemi Świętej, Syrii, Grecji, Bułgarii, Rumunii, Austrii i Włoch. Owocem tych wyjazdów było odkrycie gruzińskich palimpsestów (czyli rękopisów spisanych na używanym wcześniej materiale) z VI-VII wieku oraz greckiego tekstu żywotu świętych męczenników wileńskich. Pracę naukową prowadził również w bibliotekach monasterów Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego (PAKP).

Grzegorz Peradze nie miał polskiego obywatelstwa, nie mógł więc otrzymać tytułu profesora. Mimo tych trudności o charakterze administracyjnym pracował nadal z pełnym odaniem dla dobra nauki i polskiego Kościoła prawosławnego. Zajmował skromne mieszkanie przy ul. Brukowej 21 (obecnie ul. Okrzei) na Pradze. Opiekował się studentem Kołem Teologów Studium Teologii Prawosławnej. Wspierał materialnie najuboższych studentów. Należał do kilku międzynarodowych organizacji ekumenicznych, m.in. do oddziału „Polska” Światowego Związku Przyjaznej Współpracy Kościołów oraz do Polskiego Oddziału Chrześcijaństwa Praktycznego.

Po wybuchu II wojny światowej nie skorzystał z możliwości wyjazdu z Warszawy, jaką miał jako obywatel niepolSKI. Odrzucił również propozycję prowadzenia wykładów na uniwersytecie w Berlinie. Utrzymywał się z pracy tłumacza, pozostawał w kontakcie z internowanym w Otwocku metropolitą Dionizym.

O. Grzegorz Peradze został aresztowany przez gestapo w swoim mieszkaniu prawdopodobnie 5 maja 1942 r. Bezpośrednim powodem aresztowania była prowokacja i donos profeszystowskiego Komitetu Kaukaskiego, jakoby Peradze miał być przed wojną współpracownikiem polskiego wywiadu.

Archimandryta umieszczony został na Pawiaku, a następnie, mimo starań PAKP o jego uwolnienie, został zesłany do obozu Auschwitz-Birkenau.

Na temat losów archimandryty w obozie nie ma żadnych informacji. Również okoliczności jego śmierci są niejasne. Według pierwszej wersji zginął, bo wziął na siebie przyznanie się do kradzieży chleba. Według innej wersji archimandryta miał dobrowolnie zgłosić się na śmierć w komorze gazowej zamiast współwięźnia, o którym wiedział, że jest ojcem rodziny.

W archiwum Metropolii Prawosławnej w Warszawie znaleziono telegram komendanta obozu Oświęcim zawiadamiający o śmierci Grzegorza Peradze 6 grudnia 1942 r. Warszawska Metropolia Prawosławna zwracała się do komendanta obozu o wydanie urny z jego prochami, jednak bezskutecznie. Po gruzińskim duchownym została tylko jego spuścizna naukowa.

Zebrałem materiały, dotyczące działalności archimandryty Grzegorza Peradze w Polsce zajął się w pod koniec lat 70-tych ubiegłego wieku ks. Henryk Paprocki. Pierwszym efektem podjętych przez niego poszukiwań było opublikowanie pełnej bibliografii prac gruzińskiego mnicha.

19 września 1995 r. archimandryta Grzegorz Peradze został kanonizowany przez Gruzjiński Kościół Prawosławny. Jest również czczony jako święty mnich męczennik w Polskim Autokefalicznym Kościele Prawosławnym. W 1998 r. w Warszawie zostało założone Bractwo św. Grzegorza Peradze pod kierownictwem ks. Henryka Paprockiego, który jest również autorem jego biografii.

Od 2002 roku Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego organizuje raz w roku Sesję Kaukazologiczną, której patronem jest Grzegorz Peradze. W Tbilisi działa uniwersytet jego imienia. W 2006 r. w Warszawie przy ul. Wilczej otwarto kaplicę prawosławną pod jego wezwaniem, filię parafii św. Marii Magdaleny. W ubiegłym roku Studium Europy Wschodniej UW rozpoczęło edycję dzieł zebranych Grzegorza Peradze. Właśnie ukazał się ich pierwszy tom, który zawiera teksty autobiograficzne, jak również opracowania poświęcone liturgice oraz historii monastycyzmu gruzińskiego.

Nazwisko św. Grzegorza Peradze widnieje na tablicach pamiątkowych poświęconych zamordowanemu profesorowi Uniwersytetu Warszawskiego, umieszczonych na ścianie budynku Instytutu Historycznego UW. Corocznie, podczas Sesji Kaukazologicznej składane są tam kwiaty w hołdzie temu niezwykłemu człowiekowi - świętemu męczennikowi prawosławnemu, gruzińskiemu duchownemu, poliglocie, profesorowi polskiego uniwersytetu, prekursorowi ruchu ekumenicznego.

**Joanna Kiwilszo**

PS. Dziękuję ks. Henrykowi Paprockiemu za udostępnienie materiałów dotyczących św. Grzegorza Peradze.

**OKULARY dla CIEBIE !!!**

**Z tym ogłoszeniem:**

**BADANIE WZROKU GRATIS  
BEZ KONIECZNOŚCI ZAKUPU  
- 50% NA OPRAWKI**

**SALON OPTYCZNY „DBAM O WZROK”**

**CH TESCO ul. STAŁOWA 60/64**

**Tel. 531 531 818**

**pn.-sob. 9-21, niedz. 10-19**



Centrum Terapii i Interwencji Kryzysowej

## Terapia par w ujęciu psychologii kryzysu

Wiele związków boryka się z problemami, nie tylko dnia codziennego, ale także z tymi, które pojawiają się nieoczekiwanie i wprowadzają destabilizację w dotychczasowym życiu. Do najbardziej typowych problemów wywołujących kryzys mogą zaliczyć: ciążę, pojawienie się dziecka, utratę pracy przez jednego z partnerów, zdradę, zmianę statusu społecznego, przeprowadzkę, trudne relacje z teściami oraz niedawne bądź wcześniejsze doświadczenia traumatyczne jednego bądź obojga partnerów. Z praktyki zawodowej naszego zespołu wynika, że większość par zgłasza się w wyniku różnych doświadczeń kryzysowych, a także traumatycznych. Klasyczne rozumienie terapii par skoncentrowanej na poprawie stosunków między partnerami, usprawnieniu komunikacji, pomocy partnerom w przekonstruowaniu systemu rodzinnego na bardziej satysfakcjonujący, w przypadku kryzysu wydaje się niepełne, a co za tym idzie - praca z parą staje się nieefektywna.

Wiele związków przed pojawieniem się sytuacji kryzysowej funkcjonowało na tyle dobrze, że wewnętrzne problemy były rozwiązywane na bieżąco, a pojawiające się trudności raczej stanowiły wyzwania, aniżeli przeszkody. Związek to przede wszystkim dwoje ludzi, którzy w równym stopniu ponoszą odpowiedzialność za jego kształt. Dobry związek to podobno taki, który jest w stanie przetrwać najcięższą burzę. Zdanie to jest zapewne znane wielu osobom i wpisane głęboko w mit rodziny. Psychologia kryzysu uczy nas jednak, że nie każdą burzę możemy przetrwać bez pomocy z zewnątrz. Pojawienie się niektórych kryzysowych sytuacji może poważnie zachwiać posadami nawet najbardziej ugruntowanego związku. Dzieje się tak dlatego, że dysponujemy różnymi zasobami, czyli możliwościami i strategiami radzenia sobie w trudnych sytuacjach; do tego dochodzą doświadczenia z poprzednich sytuacji kryzysowych, oraz to, jak sobie z nimi poradziłyśmy w przeszłości. Na obecną sytuację rzutować mogą wcześniejsze doświadczenia urazowe, nawet te z dawnych lat. Czasami bywa tak, że kryzys, który zaistniał wiele lat temu nie został zażegnany, mimo iż osoba przeżywająca go może być przekonana, że nie ma już z tym doświadczeniem problemu. Taki stan nie rozwiązanego kryzysu pierwotnego może utrzymywać się miesiącami, a nawet latami. Dopiero w wyniku kolejnego doświadczenia kryzysowego może uaktywnić się, powodując powrót stanów emocjonalnych tamtego zdarzenia „wzbogaconych” o nowe przeżycia. Wówczas pojawia się wrażenie, jakby czas zatrzymał się w miejscu.

Pierwszy miesiąc po pojawieniu się kryzysu to faza szoku. Partnerzy mogą pozornie funkcjonować, jakby nic się nie stało. Po tym czasie mija dezorientacja i partnerzy zaczynają dostrzegać ciężar sytuacji, w której się znaleźli. Następnie rozpoczyna się mobilizacja sił w celu opanowania trudnej sytuacji. Jeżeli sytuacja nie poprawia się mimo podjętych działań, a wręcz pogłębia, doskonałą formą pomocy psychologicznej w radzeniu sobie z kryzysem w związku jest terapia dla par prowadzona w formule interwencji kryzysowej, skoncentrowanej na problemie, który wywołał destabilizację związku. Praca z parą zaczyna się od nazwania problemu, czyli od trafnej diagnozy. Bardzo często trafne nazwanie problemu przez psychologa jest silnym bodźcem zachęcającym ludzi do pracy nad problemem. Następnie rozpoczyna się psychoedukacja, czyli objaśnianie strategii radzenia sobie w sytuacjach trudnych. Psycholog, specjalista w zakresie interwencji kryzysowej, pomaga rozpoznać strategię radzenia sobie u każdego z partnerów. Uczy ich, które z nich są dobre i pomagają w radzeniu sobie z kryzysem, a które powodują jego dalszą eskalację. Psycholog opracowuje z parą nową strategię radzenia sobie w sytuacji trudnej, która jest wdrażana niezwłocznie. Edukuje i pomaga zrozumieć, co wydarzyło się w życiu związku. Następnie nowe strategie są sprawdzane i omawiane na sesjach. Dzięki temu partnerzy zaczynają siebie nawzajem lepiej rozumieć, uczą się, że każde z nich może w inny sposób przeżywać tę samą sytuację i że dla obojga jest ona trudna. Ponadto uczą się, że są kompetentni i potrafią radzić sobie z trudnymi sytuacjami. Zaczynają lepiej siebie rozumieć, wprowadzają kolejne niezbędne zmiany w system funkcjonowania związku. Kryzys ma to do siebie, że nie trwa wiecznie i aby móc go szybko opanować, potrzebne jest wprowadzenie natychmiastowych i niezbędnych zmian. Partnerzy uczą się, że inaczej nie znaczą gorzej. Zyskują nowe kompetencje, które w przyszłości okażą się pomocne do radzenia sobie w innych trudnych sytuacjach.

**Dominik Gebler**

**Centrum Terapii i Interwencji Kryzysowej - www.ctik.pl**

Patroni naszych ulic

## Jan Młot

Właściwie Dickstein lub Dikszajn Szymon 1858-1884. Popularyzator marksizmu, tłumacz literatury socjalistycznej i działacz internacjonalistycznego odłamu socjalizmu w Polsce jest nadal patronem ulicy na osiedlu Nowa Praga w dzielnicy Praga Płn. Urodził się w warszawskiej rodzinie mieszczańskiej pochodzenia żydowskiego.

Po ukończeniu w 1872 gimnazjum w Warszawie studiował na wydziale przyrodniczym UW, a ukończywszy go zapisał się w 1877 na medycynę. Na studiach związał się z ruchem socjalistycznym, poznając m. in. Ludwika Waryńskiego.

W socjalizmie polskim XIX/XX w. zarysowały się – prawie od początku jego powstania - 2 nurty: internacjonalistyczny (wtedy zwany też międzynarodowym) i niepodległościowy (patriotyczny). Różnił je przede wszystkim stosunek do sprawy narodowej. Socjaliści niepodległościowi (późniejsi twórcy PPS - B. Limanowski, J. Piłsudski, E. Abramowski) łączyli sprawę walki klasy robotniczej o poprawę bytu ze sprawą odzyskania przez Polaków własnego państwa. Natomiast socjaliści – internacjonalści (późniejsi twórcy SDKPiL – R. Luksemburg, L. Jogiches, A. Warszawski) uważali, że światowa rewolucja socjalistyczna rozwiąże wszystkie problemy ludzkości, stąd zajmowanie się walką o niepodległość czy swobody narodowe jest zbędne, a nawet szkodliwe, bo odciąga robotników od jedynej istotnej rzeczy – sprawy rewolucji światowej. Wśród grupy internacjonalistycznej istotną rolę odgrywali socjaliści pochodzenia żydowskiego i z tym nurtem związany był też Dickstein.

Miał talent popularyzatorski i polemiczny – już jako student przekonał kolegów, aby pieniądze zebrane z okazji 400-lecia urodzin Kopernika przeznaczyć na druk dzieł K. Marksa lub H. Spencera. W 1878 opublikował tłumaczenie i zarazem przeróbkę broszury popularyzującej idee socjalistyczne w wersji narodniczej, znanej później jako „Ojciec Szymon”. Jego autorstwo zostało ujawnione żandarmerii przez donosiiciela, co spowodowało, że w 1878 opuścił Warszawę udając się do Krakowa, a następnie do Heidelbergu.

Ostatecznie znalazł się w Genewie, gdzie od 1879 pracował jako redaktor i zecer pisma „Równość” – pierwszego polskiego pisma o charakterze socjalistycznym. Mieszkał w podgenewskiej wsi, gdzie grupa polskich socjalistów wynajęła dom prowadząc wspólne gospodarstwo, co obniżało koszty życia. Był współautorem pierwszego opublikowanego polskiego socjalistycznego programu politycznego („Pro-

gram socjalistów polskich”, czyli tzw. „Program brukselski”, od fikcyjnego miejsca wydania, 1879r.).

Publikował artykuły na łamach „Równości” i „Przedświutu”, a także przekłady z literatury socjalistycznej. Przetłumaczył na język polski F. Engelsa „Socjalizm utopijny i naukowy” (Genewa 1882), a także szereg rozpraw z zakresu przyrodznawstwa publikowanych na łamach legalnie wydawanego w Warszawie „Przeglądu Tygodniowego” (nieoficjalny organ pozytywizmu w Kongresówce). Napisał też - pod pseudonimem „Jan Młot” - broszurę „Kto z czego żyje?” (1881) będącą popularyzacją t I Kapitału K. Marksa. Doczekała się ona licznych wydań i przekładów na języki obce.

Od momentu powstania „Socjalno Rewolucyjnej Partii Proletariat” (tzw. I-szy „Proletariat” 1882-1886) współpracował z nią zamieszczając korespondencje na łamach pisma „Proletariat” - podziemnego organu tej partii. Z jej ramienia uczestniczył też w rozmowach z przedstawicielami rosyjskiej „Narodnej Woli” zakończonych umową o współpracy.

Nieszczęśliwa miłość i depresja związana z trudnościami bytu ubogiego emigranta spowodowały, że 6 VII 1884 w Bernie (Szwajcaria) popełnił samobójstwo.

**Tomasz Szczepański**

Literatura

Historia polskiego ruchu robotniczego T. 1 do 1890r. pod red. R. Kołodziejczyka, Warszawa 1985

Słownik Biograficzny Działaczy Polskiego Ruchu Robotniczego T. 1 (wyd. 2) Warszawa 1985

dokończenie ze str. 1  
Pańskiego, którą obchodzimy na pamiętkę opisanych w Ewangelii przez Św. Łukasza (Łk 2, 22-38) zdarzeń w czterdziestu dni po Bożym Narodzeniu.

Święto Ofiarowania Pańskiego należy do najdawniejszych w chrześcijaństwie, gdyż było obchodzone w Jerozolimie już w IV wieku, a więc zaraz po ustaniu prześladowań. Przeżywano je wtedy jako „Spotkanie Pańskie”. Oto Chrystus przez swoje „wejście w świat” spotykał się ze wszystkimi ludźmi. Przez pośrednictwo Jezusa, Marii i Św. Józefa, tam, w świątyni jerozolimskiej, dokonano się „wszechspotkanie” Boga z ludźmi, reprezentowanymi przez Symeona. Syn Boży ofiarowuje się również światu, jest on darem Boga, którego udziela On zarówno narodom pogańskim („Światło na oświecenie pogan”), jak i swemu ludowi – Izraelowi („i chwałę ludu Twego, Izraela”), aby doprowadzić ich do zbawienia. Jezus Chrystus jest światłem, które „oświeca” ludzi i prowadzi ku życiu wiecznemu, jest spełnieniem nadziei na przyjaźń z Bogiem, jakie nosi w sobie pogrążona w grzechu ludzkość.

**Różne religie – różne nazwy**

Uroczystość Ofiarowania Pańskiego obchodzona jest nie tylko w Kościele katolickim, gdzie ma ona rangę święta liturgicznego. Ewangelicy obchodzą ją również 2 lutego pod nazwą Oczyszczenie Najświętszej Maryi Panny. W Cerkwi prawosławnej jest to jedno z 12 głównych świąt, obchodzone jako Spotkanie Pańskie 2/15 lutego, to znaczy 2 lutego wg prawosławnej liturgii, posługującej się kalendarzem juliańskim, a 15 lutego wg obowiązującego kalendarza gregoriańskiego.

Kościół Starokatolicki Mariawitów w Rzeczypospolitej Polskiej obchodzi ten dzień także 2 lutego pod nazwami Ofiarowanie Pańskie i Święto Matki Bożej Gromnicznej podobnie jak Kościół Polsko-Katolicki. W kalendarzu Kościoła Chrześcijańsko-Katolickiego w Szwajcarii święto to nosi nazwę Ofiarowanie Jezusa w Świątyni.

**Pani Gromniczna**

W Polsce święto Ofiarowania Pana Jezusa nabrało charakteru wybitnie maryjnego. Pod nazwą Matki Boskiej Gromnicznej czci się w tym dniu Matkę Boską jako tę, która dała ludziom Światłość i tą Światłością chroni ludzi od wszelkiego zła.

Począwszy od IX wieku wierzni przynoszą 2 lutego do kościoła świece zwane gromnicami. Świecom tym przypisywano zawsze wielkie znaczenie. Nazwa ich wywodzi się od słowa „grom”. Wielkim niebezpieczeństwem dla domów i dobytku były niegdyś burze, a zwłaszcza pioruny, od których zapalały się kryte słomą, drewniane domostwa. Właśnie od tych gromów miała strzec domy świeca poświęcona w święto Ofiarowania Pańskiego. W czasie burzy gromnice zapalano, stawiano w oknie i modlono się o oddalenie piorunów.

Przed Mszą Świętą 2 lutego odbywa się poświęcenie świec. Następująca później procesja z płonącymi świecami jest symbolem kroczenia przez życie w jedność z Chrystusem. Tradycja nakazuje zanieść palące się gromnice do domu, by od tego ognia rozpalic domowy ogień, co zwiastuje zgodę i miłość w rodzinie.

Z zapaloną gromnicą gospodarz obchodził kiedyś całe obejście i dom dookoła, klękając na każdym progu, aby złe moce nie miały przystępu do domu. Ponadto, płonąca gromnicą wypalano na belce u sufitu, tzw. tragarzu, znak krzyża. Gromnica wisiała później wraz z palmą święconą na poczesnym miejscu w izbie. Ustrojona wianuszkami paliła się przed obrazem Matki Boskiej w każde maryjne święto.

Gromnica towarzyszyła też konającym w ich ostatniej drodze. Umierającym dawało się poświęconą świecę do ręki, bo powszechna była wiara, że z jej światłem lżej człowiekowi umierać, gdy Pani Gromniczna stoi u jego toża.

**Panna Prześliczna od wilków**

Gromnica chroniła także od wilków. Święto Matki Boskiej Gromnicznej przypada w trudnym czasie dla ludzi i zwierząt.



Piotr Stachewicz „Matki Boskiej Gromnicznej”

Luty - znaczy mroźny, srogi. Niegdyś w mroźne lutowe noce wygłodniałe wilki podchodziły pod ludzkie domostwa. Światło gromnicy i modlitwa do Matki Boskiej miały je przed nimi ochronić.

Znany jest obraz Piotra Stachewicza „Na Gromniczną”: w gwiazdzistą noc, stapiająca się ze śniegiem Matka Boska odpędza płomieniem gromnicy od wiejskiej zagrody watahę wilków. Podobną sytuację opisuje w swoim wierszu Kazimiera Iłakowiczówna:

*O Panno Prześliczna, Gromniczna!  
Pod ogień Twój święcony,  
wiszący nad woskiem gromnic,  
przez las kolący i wyjące wilki,  
idę bez wszelkiej obrony:  
Nie módl się, ani się przyczyniaj,  
ale tylko wspomnij!*

Jednak w innym wierszu, pt. „Wilk Gromniczny” ta sama poetka opowiada nie o wilkach odpędzanych przez Maryję, ale odwrotnie – o tym, jak Maryja obroniła młodego wilczka przed goniącą go gromadą rozwścieczonych chłopów.

Gdy później świeciła gromnicą „pośród zamieci, toż i Gromniczny Wilk za swą Panią jarzy ślepiami”.

Źródłem wiersza jest legenda o Matce Bożej i wilku, którego szukali chłopcy chcąc go zabić. Matka Święta kazała im poszukać wilka w swoich sercach i odesłała do domów. Nie wydała wilka, gdyż wzruszyła ją jego niedola.

Poza zwyczajami i legendami, z dniem Matki Bożej Gromnicznej związane są liczne przysłowia, przewidujące pogodę i urodzaje na najbliższe lato:  
*Gromnica, zimy połowica;  
Gdy na Gromnicę z dachu ciecie,  
zima jeszcze się odwlecze;  
Gdy na Gromniczną rozstaje –  
rzadkie będą urodzaje;  
Gdy słońce świeci na Gromnicę,  
to przyjdą większe mrozy i śnieżyce;  
Gdy na Gromnicę mróz, chowaj  
chłopczie sianie, szykuj wóz.*

Wrz z uroczystością Matki Boskiej Gromnicznej definitywnie kończy się w Polsce okres Bożego Narodzenia – śpiewania kolęd, trzymania szopek i choinek oraz okres kolędy, wizyty duszpasterskiej w domach wiernych.

**Joanna Kiwilszo**

**BRUKARSTWO**  
sprzedaż  
układanie  
**Jadar**  
www.koska.cda.pl  
Wiktoria Szczęsna  
Mobyka, ul. Nadarzyńska 133  
Tel. 022 1 86 18 92, 0606 910 993

### ZTM informuje

W związku z zmianą organizacji ruchu oraz w celu skrócenia dojazdu z przystanku autobusowego do stacji PKP PŁUDY, od dnia 20 stycznia od ok. godz. 21.00 do odwołania, zawieszono zostaje funkcjonowanie przystanku PKP PŁUDY 01.

W zastępstwie uruchomiony zostaje przystanek PKP PŁUDY 51, zlokalizowany na ul. Czołowej, ok. 240 metrów za dotychczasową lokalizacją.



Obraz na szkłe Edyty Marczyńskiej  
www.obrazynaszkle.com.pl

**CKB**  
CENTRUM KREDYTÓW BANKOWYCH  
- do 250 000 bez poręczycieli  
- minimalny dochód 370 zł  
- decyzja kredytowa w 5 minut  
**KREDYT KONSOLIDACYJNY:**  
Na spłatę innych kredytów  
Z jedną, niższą ratą  
Plus dodatkowa gotówka  
**Dla wszystkich do 20 000 zł**  
na oświadczenie  
Procedury uproszczone,  
bez zaświadczeń  
W ofercie linie kredytowe:  
- bez BIK  
- bez zgody współmałżonki/a  
- bez uregulowanej służby wojskowej  
**Pracujemy dla Ciebie w godz. 10-18**  
**Znajdziesz nas:**  
ul. Targowa 66 paw. 31  
22 499 87 09, 502 130 300  
Al. Jana Pawła II 43A, paw. 19A  
22 423 81 81, 500 037 177

# Parafia Matki Bożej Loretańskiej

**Są na Pradze starsze parafie. Są na Pradze większe świątynie. Ale żadna nie jest związana z Pragą tak, jak kościół Najświętszej Matki Bożej Loretańskiej na ulicy Ratuszowej.**

Jego historia zaczyna się wraz z historią Pragi, w XVII wieku. Co tu dużo kryć – wtedy też zaczyna się właściwie historia Warszawy. Miasto istniało oczywiście wcześniej, ale przez pierwsze ćwierć tysiąclecia dzisiejsza stolica Polski była prowincjonalnym miastem prowincjonalnego Księstwa Mazowieckiego. Do 1526 roku ziemie te nie były nawet częścią Polski! Dopiero po inkorporacji Mazowsza do Korony Królestwa Polskiego rozpoczęła się powolna kariera Warszawy. Z początku powolna, nabrała tempa, gdy Zygmunt III Waza przeniósł tu stolicę. Znaczenie króla dla Warszawy podkreśla chociażby pomnik postawiony na Placu Zamkowym. Zazdrośni krakowianie skomponowali nawet rymowaną, wyjaśniającą – niezbyt prawdziwie – okoliczności zbudowania kolumny Zygmunta: „Postawili go na słupie, za to, że miał Kraków w... nosie.”

## Początki Pragi

W połowie XVII wieku około dworu królewskiego zaczęły wyrastać miasta-satelity. Także na prawym brzegu Wisły. 10 lutego 1648 roku prawa miejskie uzyskała Praga. Upamiętnione to zostało w jej herbie – niezwykle i bardzo skomplikowanym: w czerwonym polu widnieje Kaplica Loretańska, podtrzymywana

przez aniołów. Wyżej jeszcze znajduje się Matka Boża z Dzieciątkiem. Pod kaplicą umieszczony jest herb Ogończyk, a także infuła i pastorał. Poniżej są dwa skrzyżowane klucze i miecz. Całość otacza wieniec laurowy.

Historię tę należy czytać w sposób następujący: Pragę założył Michał Erazm Działyński, pieczętujący się herbem Ogończyk. Był on osobą duchowną, noszącą infułę i pastorał. Pełnił funkcję ordynariusza diecezji w Kamieńcu Podolskim, której symbolem były dwa skrzyżowane klucze i miecz. A figury wieńczące herb – Matka Boża i Kaplica Loretańska – odnoszą się bezpośrednio do bohatera niniejszego artykułu – kościoła na Ratuszowej.

Był on bowiem elementem pejzażu Pragi już wcześniej. W początkach 1617 roku przybyli to Bernardyni i założyli klasztor oraz kościół pod wezwaniem św. Andrzeja. Przy jego południowej ścianie zbudowano domek loretański. Zaprojektował go Constantino Tencalla, włoski Szwajcar, twórca wspomnianej wcześniej kolumny Zygmunta III.

## Kamienie, mury, tradycja

Domki loretańskie był wówczas bardzo modnym elementem architektury sakralnej. Ich historia zaczyna się w czasie

krucjat do Ziemi Świętej, a właściwie – w czasie ucieczki krzyżowców przed muzułmanami. Jeden z chrześcijańskich rycerzy, nie będąc w stanie obronić bazyliki Zwiastowania w Nazarecie przed niewiernymi, postanowił zabrać ją ze sobą do Europy. Było to dość trudne zadanie – bazylika znajduje się wewnątrz kamiennej groty – toteż rozebrane zostały jedynie mury przedsiłki. Kamienie przeniesiono do wsiorego miasta Loreto nad Adriatykiem i wykorzystano do budowy niewielkiego sanktuarium, poświęconego Zwiastowaniu. Według legendy jest to „szczęśliwy dom z Nazaretu, w którym anioł pozdrowił przyszłą Matkę Boga i gdzie Słowo stało się Ciałem”.

Domki Loretańskie nie były samodzielnie budowlami. Budowano je we wnętrzu kościołów lub tuż obok. Tak też było na Pradze. W kolejnych latach praskie Loreto przyciągało coraz więcej pielgrzymów, a figura Matki Bożej Loretańskiej była coraz piękniej i coraz bardziej bogato dekorowana. Niestety, bogactwa klasztoru benedyktynów przyciągały bandytów służących w obcych armiach. W 1656 roku świątynię splądrowali i ograbi-

li żołdacy szwedzcy, a w 1794 roku – żołdaci moskiewscy.

Największy cios został jednak zadany przez przyjaciół. Księstwo Warszawskie było przez wszystkie lata swojego istnienia zagrożone przez nagłe uderzenie ze wschodu. Aby zabezpieczyć się przed rosyjską agresją, należało budować fortyfikacje i umocnienia. Warszawę od północy miała bronić twierdza Modlin, a od wschodu – twierdza Praga. Fortyfikacje w Modlinie powstały szybko – i istnieją do dziś. Twierdza na Pradze wymagała więcej pracy, przede wszystkim trzeba było wyburzyć starą zabudowę. Nie żałowano jej za bardzo – większość budynków była spalona od czasów rzezi Pragi w 1794 roku – jednak smutny los czekał też praskie kościoły. Klasztor Bernardynów był zresztą uszkodzony ogniem artylerii austriackiej w 1809 roku. Na prośbę ludności zachowano jedynie mały, skromny i niski domek loretański.

## Jedyny kościół na Pradze

W 1815 roku – mocą ustaleń Kongresu Wiedeńskiego – Rosja z wroga Polski stała się jej sojusznikiem. Praga tymczasem była niemal pustym placem budowy, przygotowano do wystawienia nikomu niepotrzebnej twierdzy. Ostatecznie zaniechano jej budowy, a opustoszała Praga zaczęła się powoli zaludniać. O ile jednak w XVIII wieku dzielnicą ta była elegancka, niemal willowa, to w XIX wieku stała

się miejscem zamieszkania rzemieślników i kupców. Gdy zaś w 1862 roku do Pragi dołała Kolej Warszawsko-Petersburska, zaczęły powstawać tu zakłady przemysłowe, a wraz z nimi przybyli robotnicy, nadając dzielnicy zupełnie nowy charakter.

W tym czasie nie było już śladu po sympatii polsko-rosyjskiej z drugiego i trzeciego dziesięciolecia XIX wieku. Polacy występowali zbrojnie przeciwko nieproszonym rosyjskim gościom, a ci zachowywali się w Polsce jak u siebie, rządzący się i próbowali upodobnić Warszawę do smutnych miast imperium carskiego. Jedną z rosyjskich broni wymierzonych w Polaków była walka z religią katolicką. Na budowę kościoła trzeba było mieć pozwolenie, na które czekało się bardzo, bardzo długo. W 1853 roku niewielka kapliczka przeszła „przebudowę”, polegającą na zbudowaniu atyki przy wejściu oraz krużganek wokół domku loretańskiego. Ostatnim akordem było przykrycie całego kompleksu wspólnym dachem. W ten sposób domek loretański znalazł się wewnątrz świątyni, a kościół mógł gościć kilkakrotnie więcej wiernych. Wciąż nie wystarczało to na zaspokojenie potrzeb wiernych. Od 1811 do 1901 roku, przez niemal cały wiek XIX, olbrzymiej parafii praskiej – liczącej niemal sto tysięcy wiernych – służył jedynie niewielki kościółek przy ulicy Ratuszowej.

## Jeden z wielu?

Przez czterdzieści kolejnych lat praska parafia miała swą siedzibę w kościele św. Floriana, ale w 1941 roku zbyt dużą parafię praską podzielono, a kościół Najświętszej Matki Bożej Loretańskiej znów stał się siedzibą fary. Tym razem parafia była mniejsza – jej obszar ograniczony jest wałami kolei obwodowej.

Dziś w stylowym, późnobarokowym domku loretańskim jest inna figura niż cztery wieki temu. To gotycka rzeźba Marii z Dzieciątkiem zwana Matką Bożą Kamionkowską, przeniesiona tu w początkach XIX wieku. To najcenniejsze dzieło sztuki – nie tylko w tym kościele, ale i na całej Pradze. Na uwagę zasługują też otoczenie świątyni. Niedługo był tam oczywiście cmentarz, pozostałości po nim są podwójnie symboliczne. Jest to bowiem jedynie pojedynczy kamień nagrobny, poświęcony... Rochowi Kowalskiemu, bohaterowi Potopu, uśmierconemu przez Henryka Sienkiewicza w bitwie warszawskiej 1656 roku. Charakteru świątyni dodaje także figura Matki Boskiej wystawiona jako wotum dziękczynne za opuszczenie Pragi i Warszawy przez wojska rosyjskie w sierpniu 1915 roku. Po kilku latach na pomniku wyryto kolejną inskrypcję, dziękując Bogu za opuszczenie Warszawy także przez Niemców.

Posługę duszpasterską w parafii przy Ratuszowej sprawuje trzech księży, a proboszczem jest ks. kanonik Jan Strzyż.

T. Pawłowski

## ZAWIADOMIENIE O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks Postępowania Administracyjnego (tj. Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071 ze zm.) oraz art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80 poz. 717 ze zm.)

**Zarząd Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy zawiadamia, że wszczęto postępowanie administracyjne na wniosek:**

- **Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w m.st. Warszawie S.A.**, Pl. Starynkiewicza 5, 02-015 Warszawa, złożony dnia 5 stycznia 2011 r. w sprawie o ustalenie lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na budowie przewodu wodociągowego w ul. Leśnej Polanki oraz w ul. Topolowej na działkach nr ew. 3/18, 3/37 z obrębów 4-01-21 na terenie Dzielnicy Białołęka w m.st. Warszawie;

- **Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w m.st. Warszawie S.A.**, Pl. Starynkiewicza 5, 02-015 Warszawa, złożony dnia 5 stycznia 2011 r., w sprawie o ustalenie lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na budowie kanału sanitarnego DN 0,25 m Lca 35 m w ulicy Żyrardowskiej - od istniejącego kanału ściekowego w ul. Waluszewskiej na działkach nr ew.

- 47/6, 18/16, 18/15 z obrębów 4-05-06
- 65/12, 65/13, 21/4, 21/5 z obrębów 4-05-05
- 85/32 z obrębów 4-17-11 na terenie Dzielnicy Białołęka w m.st. Warszawie.

### Pouczenie

**Osoby, które są stroną postępowania** mogą złożyć swoje uwagi i wnioski w terminie 14 dni (licząc od dnia dokonania zawiadomienia) za pośrednictwem Wydziału Obsługi Mieszkańców do Wydziału Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka oraz zapoznać się ze złożoną dokumentacją w Wydziale, ul. Modlińska 197, w godzinach przyjęć interesantów w **poniedziałki w godz. 10.00 do 16.00 oraz w czwartki w godz. 13.00-16.00.**

Zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od publicznego ogłoszenia w prasie, stronie internetowej [www.bialoleka.waw.pl](http://www.bialoleka.waw.pl) i na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Dzielnicy Białołęka (ul. Modlińska 197, Warszawa) - licząc od ostatniej daty ukazania się zawiadomienia.

## ZAWIADOMIENIE O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks Postępowania Administracyjnego (tj. Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071 ze zm.) oraz art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80 poz. 717 ze zm.)

**Zarząd Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy zawiadamia, że wszczęto postępowanie administracyjne na wniosek:**

**RWE Stoen Operator Sp. z o.o.** ul. Piękna 46, 00-672 Warszawa, reprezentowany przez p. Mariusza Kozoduj, złożony dnia 29 grudnia 2010 r. i uzupełniony dnia 18 stycznia 2011 r., w sprawie o ustalenie lokalizacji inwestycji celu publicznego dla inwestycji polegającej na budowie linii kablowych ŚN 15 kV dla zasilania podstacji trakcyjnej przy ul. Strumykowa/Światowida na działkach ew. nr

- 17, 18, 28, 51/18, 51/19 z obrębów 4-03-05
- 17/20, 16/17, 17/18, 16/16, 17/17, 17/16, 17/15, 17/14, 17/13, 17/12, 17/11, 17/10, 16/9, 17/9, 17/8, 16/7, 17/7, 16/6, 17/6, 17/5, 17/4, 17/3, 17/2, 17/1, 13 z obrębów 4-03-04
- 53/2, 49/1, 47/2, 46/4, 45/7, 42/2, 41/13, 41/5, 37/4, 37/5, 33/3, 32/2, 31/12, 31/5, 29/12, 29/4, 28/9, 28/2, 26/15, 26/2, 25/2, 24/2, 19/2, 18/2, 12/2, 57/2, 10/2, 9/2, 59/2, 5/2, 4/11, 2/9, 2/8, 3/2, 1/2, 229, 230, 216, 217, 215, 239 z obrębów 4-01-22
- 11/2.4/4.3, 4/6, 1/3 z obrębów 4-01-19
- 25/3, 24/8, 23/5, 27/1, 22/4, 20/2, 20/1, 19/2, 21/2, 21/1, 18/2, 15/2 z obrębów 4-01-13 na terenie Dzielnicy Białołęka w Warszawie.

### Pouczenie

**Osoby, które są stroną postępowania** mogą złożyć swoje uwagi i wnioski w terminie 14 dni (licząc od dnia dokonania zawiadomienia) za pośrednictwem Wydziału Obsługi Mieszkańców do Wydziału Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka oraz zapoznać się ze złożoną dokumentacją w Wydziale, ul. Modlińska 197, w godzinach przyjęć interesantów w **poniedziałki w godz. 10.00 do 16.00 oraz w czwartki w godz. 13.00 - 16.00.**

Zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od publicznego ogłoszenia w prasie, stronie internetowej [www.bialoleka.waw.pl](http://www.bialoleka.waw.pl) i na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Dzielnicy Białołęka (ul. Modlińska 197, Warszawa) - licząc od ostatniej daty ukazania się zawiadomienia.

## ZAWIADOMIENIE O WYDANIU DECYZJI

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks Postępowania Administracyjnego (Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071, ze zm.) oraz art. 11f ust. 3 - ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2008 r. Nr 193, poz. 1194 ze zm.),

**Prezydent m.st. Warszawy zawiadamia,**

iż w dniu 7 stycznia 2011 roku, po zakończeniu postępowania wszczętego na wniosek Prezydenta m.st. Warszawy, została wydana **decyzja nr 6/ZRID/2011 zatwierdzająca projekt budowlany i udzielająca zezwolenia na realizację inwestycji drogowej polegającej na budowie drogi od ulicy Kamykowej w zakresie budowy jezdni, chodnika, zjazdów, wraz z odwodnieniem (kategoria obiektu budowlanego XXV), w dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy, na terenie działek oznaczonych w ewidencji gruntów nr 4/18 (4/20), 5 (5/2), 11 (11/2), 14/2, 20/2 (20/9), 20/3, 20/4, 21/2 z obrębów 4-16-35.**

\*w nawiasach podano numery działek po podziale

**Na podstawie powyższej decyzji działki o nr ew.: 5/2, 11/2, 20/3, 20/4, 20/9 z obrębów 4-16-35 stały się własnością Miasta Stołecznego Warszawy.**

### Pouczenie

Zainteresowanym stronom przysługuje prawo zapoznania się z treścią powyższej decyzji w Urzędzie Dzielnicy Białołęka w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka, pokój 405, w godzinach pracy Urzędu (poniedziałek – piątek w godz. 10.00-16.00).

Od decyzji przysługuje stronom odwołanie do Wojewody Mazowieckiego za pośrednictwem organu wydającego decyzję w terminie 14 dni od dnia doręczenia.

Odwołania należy składać w Urzędzie Dzielnicy Białołęka, w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka, ul. Modlińska 197, 03-122 Warszawa.

W przypadku, w którym dotychczasowy właściciel nieruchomości objętej niniejszą decyzją, wyda swą nieruchomość niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 30 dni od dnia doręczenia zawiadomienia o wydaniu tej decyzji, wysokość odszkodowania zostanie powiększona o kwotę równą 5% wartości nieruchomości. Informacje na temat odszkodowania można uzyskać w Wydziale Gospodarki Gruntami dla Dzielnicy Białołęka pod numerem tel. (22) 51 03 228.



## ZAWIADOMIENIE O WYDANIU DECYZJI

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks Postępowania Administracyjnego (tj. Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071 ze zm.) oraz art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80 poz. 717 ze zm.)

### Zarząd Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy zawiadamia o wydaniu:

- **decyzji nr 1/CP/2011 z dnia 7 stycznia 2011 r.** umarżającej postępowanie w sprawie wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego na wniosek inwestora - Firmy Usługowo Handlowej MAR-BUD Jan Soczewka, złożony dnia 3 listopada 2010 r. i poprawiony dnia 8 listopada 2010 r., dla inwestycji polegającej na budowie ul. Włodkowska wraz ze zjazdami do projektowanego zakładu oraz budową i przebudową istniejącej i projektowanej infrastruktury towarzyszącej (SN i NN, gaz, wodociąg, kanalizacji sanitarnej, oświetlenia) na działkach ew. nr 1, 2/1, 2/2, 2/3, 2/4, 2/5, 2/6, 2/7, 2/8, 2/9, 2/10, 2/11, 2/12, 2/13, 2/14, cz. 3/2, 3/3, cz. 3/6, cz. 3/9, 3/10, 4/1, 7/1, 7/2, 7/3 w obrębie 4-07-11; cz. 78 w obrębie 4-07-05; cz. 54/3 w obrębie 4-07-06 przy ul. Włodkowska, na terenie Dzielnicy Białołęka w Warszawie.

- **decyzji nr 2/CP/2011 z dnia 20 stycznia 2011 r.** w sprawie o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego dla inwestycji polegającej na budowie bezobsługowej ekspedycji tramwajowej kontenerowej na terenie pętli tramwajowej Daniszewska - Żerań Wsch. w Warszawie, wraz z wjazdem bramowym od ul. Annapol, na części działki nr ew. 20 oraz na części działki nr ew. 23 w obrębie 4-07-10 przy ul. Annapol, na terenie Dzielnicy Białołęka w Warszawie, na wniosek inwestora Tramwaje Warszawskie Sp. z o.o., złożony dnia 8 listopada 2010 r. i uzupełniony dnia 17 listopada 2010 r.

- **decyzji nr 3/CP/2011 z dnia 20 stycznia 2011 r.** w sprawie o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego dla inwestycji polegającej na budowie przewodu wodociągowego DN 100 mm w ul. Chudoby na odcinku od ul. Zdziarskiej do HP za ostatnim projektowanym przyłączem wodociągowym wraz z towarzyszącą infrastrukturą techniczną na dz. ew. nr 1, 5/10, 5/9, 6/19, 7/10, 36/1, 14/19, 15/6, 23/11, 25/3, 36/2, 35/1 w obrębie 4-16-21; dz. ew. nr 54/2, 54/1, 33/45, 33/3, 34, 35/6, 56 w obrębie 4-16-22; dz. ew. nr 11/1 w obrębie 4-16-23, na terenie Dzielnicy Białołęka w Warszawie, na wniosek inwestora Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w m.st. Warszawie SA, złożony dnia 17 listopada 2010 r.

### POUCZENIE

Osoby, które są stroną postępowania mogą zapoznać się z treścią ww. decyzji w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka ul. Modlińska 197, pokój 309, w poniedziałki w godz. 8.00 - 16.00 oraz w czwartki w godz. 13.00 - 16.00.

Od decyzji służy stronom odwołanie do Samorządowego Kolegium Odwoławczego za pośrednictwem Prezydenta m.st. Warszawy w terminie 14 dni od dnia publicznego jej ogłoszenia.

Zgodnie z art. 53 ust. 6 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym odwołanie powinno zawierać zarzuty odnoszące się do decyzji, określać istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie. Odwołania od decyzji należy składać w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka, ul. Modlińska 197, 03-122 Warszawa osobiście lub za pośrednictwem poczty.

Jeżeli w związku z wydaniem decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego korzystanie z nieruchomości lub jej części w dotychczasowy sposób lub zgodny z dotychczasowym przeznaczeniem stało się niemożliwe bądź istotnie ograniczone, właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości może żądać od gminy odszkodowania za poniesioną rzeczywistą szkodę, wykupienia nieruchomości lub jej części lub zaoferowania działki zamiennej. Jeśli wartość nieruchomości uległa obniżeniu - może żądać od gminy odszkodowania równego obniżeniu wartości nieruchomości. Jeśli wartość nieruchomości wzrosła, prezydent miasta pobiera jednorazową opłatę, która nie może być wyższa niż 30% wzrostu wartości nieruchomości (Art. 58.2, 36, 37 Ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym).

Zawiadomienie lub doręczenie decyzji uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od publicznego ogłoszenia w prasie i na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Dzielnicy Białołęka ul. Modlińska 197 - parter, naprzeciw windy (licząc od daty ostatniego ogłoszenia).

# Od tańca do tańca

W „naStrój na teatr” wprowadzali gości, już przy wejściu, Kolombina i Arlekin z komedii dell' arte.

Pierwszy akt wieczoru karnawałowego w Domu Kultury „Zacisze”, 15 stycznia, wypełnił Kielecki Teatr Tańca. Występ tej grupy (z przewagą pań) podziwiał ok. 170 osób. Rytm, stroje, dynamiczne ruchy i figury przeniosły widzów w świat kabaretów europejskich sprzed dziesiątków lat. Owacje były na stojąco, dosłownie i w przenośni. Poważny obserwator ujął swoje wrażenia słowami: „Moulin Rouge!”.

Do obejrzenia kolejnego aktu trzeba było widownię podzielić na dwie grupy, by w sali wystawowej każdy mógł z bliska obejrzeć plakaty Jarka Chabera, w artystycznej formie informujące o wydarzeniach w DK

„Zacisze”, z którym autor związany jest od 3,5 roku. W tym czasie wykonał 500 prac graficznych i plakatów, z których 20 zaprezentował na wystawie. Podczas wernisażu o swej pracy powiedział krótko: „Robię to, co lubię – i jeszcze mi płacą”. Próbaliśmy poznać tajniki tworzenia plakatów, pytając, jak wybiera kolory. „Jaki nastrój, taki kolor”. W plakatach dla dzieci najważniejszy jest kolor; dla odbiorców z Uniwersytetu Trzeciego Wieku – wielkość czcionki, by bez trudu mogli odczytać skierowane do nich informacje. Od czasu, gdy pracownicy DK „Zacisze” dysponują profesjonalnym aparatem fotograficznym, na plakat

pojawia się coraz więcej fotografii. Wiele lat temu paleta barw na plakatach ograniczała się do trzech kolorów: biały lub czarny (apla) i czerwony. „Teraz plakat musi krzyczeć, nieśtety” – stwierdza Jarek Chaber, dla którego mistrzem w sztuce plakatu jest nieżyjący już Henryk Tomaszewski.

Rola uczestników wernisażu nie ograniczyła się do oglądania plakatów. Gdy wrócili na salę widowiskową, zostali podzieleni na grupy. Lider każdej grupy losował miniaturę plakatu, a zadaniem grupy była inscenizacja, po której widzowie zgadywali, jaką imprezę zapowiadał plakat.

Następną okazją do aktywnego udziału w sztuce były tańce, w parach, korowodzie i

kręgach, w rytm przebojów zagranicznych i polskich, z niezapomnianą, wciąż pobudzającą energią, „Małgošką”. Drugą część apelu z tej piosenki: „Tańcz i pij” - pomogły spełnić lampki szampa.

Kolejna odsłona karnawałowego spektaklu - prezentacja multimedialna – przypomniawszy wszystkim dokonania Domu Kultury „Zacisze” w 2010 roku. Zatrzymane w kadrze wydarzenia komentowała dyrektor Bożenna Dydek. „Naszym stylem życia są: kultura i sztuka”. W DK „Zacisze” działają 33 sekcje i 14 sekcji UTW. Tygodniowo przychodzi 753 osoby i 160 osób z UTW. Organizowane były kolonie artystyczne i wczasy z animatorem kultury, wyjazdy m.in. do Nieborowa, Kazimierza, Pragi i na Kresy (Lwów, Stanisławów). Działa chór „Zaciszkańska nuta”. Zrealizowano 3 projekty międzynarodowe „Polska Litwa-Lotwa”. Projekt, w wyniku którego powstał film „Deaf Life” Marty Abramczyk otrzymał I nagrodę w konkursie m.st. Warszawy na najlepszy projekt edukacyjno-artystyczny. Gobeliny z DK „Zacisze” prezentowane były na Białorusi, w Galerii na zaproszenie Instytutu Polskiego; wystawa z Białorusi – w DK „Zacisze”. Artyści z Zacisza i ich prace gościły na wystawie w Łazienkach Królewskich i w Filharmonii – na Festiwalu Kultury Japońskiej. Do ważnych wydarzeń artystycznych 2010 roku należały też: wystawa prac Józefa Wilkonia i projekt „Przez dziurkę od klucza”; 24 wydania „Soboty dla Ciebie”; sobotnia akademii „Dotknij sztuki” dla dzieci; 10-lecie „Gitarre” i chóru „Zacisze”; program sztuki tańca narodowego dla dzieci z klas I – III; Przegląd młodzieżowych teatrów amatorskich z całej Polski, połączony z wystawą plakatów; Mistrzostwa Polski w boogie woogie w teatrze „Rampa”. Dużym zainteresowaniem cieszył się Festiwal „Artystyczny Targówek”. W bieżącym roku placówka nie ma środków finansowych na to wydarzenie, ale dyrektor Bożenna Dydek nie traci nadziei, że znajdą się pieniądze lub współorganizatorzy artystycznego święta dzieci i młodzieży.

Powrotem do prezentacji działań DK „Zacisze” „na żywo” był pokaz tańca nowoczesnego „Dreams” w wykonaniu Formacji Fame pod kierunkiem Roberta Kuleszy. Był także zachęta do finałowego aktu imprezy. „Płasy – nie dąsy” trwały do godziny 22.30.

Najbliższe propozycje Domu Kultury „Zacisze” dla amatorów płasów to wieczorek taneczny dla seniorów 26 stycznia o godz. 16.00 i „Cha-cha raz dwa trzy” – taniec towarzyski w piątce: kurs dla dorosłych i starszej młodzieży 29 stycznia (informacje i zapisy w sekretariacie DK „Zacisze”).

K.

Fot. Zbigniew Darda

i archiwum DK „Zacisze”



**KREDYTY**  
bez zabezpieczeń i poręczycieli

- nie pobieramy żadnych opłat
- również dla osób zadłużonych
- indywidualne doradztwo

**KREDYTY DLA FIRM**  
bez zaświadczeń ZUS i US

W-wa TARGÓWEK, ul. Łodygowa 27 lok.5  
przy skł. SP - budynek FORD RUTA MOTORSPORT  
tel. (022) 679 31 46 (Pn-Pt 9-17)

[www.kredyty.er.com.pl](http://www.kredyty.er.com.pl)

## mini ogłoszenia

## NAUKA

AAA nauczycielka matematyki udziela korepetycji 22 889-73-54, 606-724-885

ANGIELSKI, niemiecki - okolica Ratusza Targówek 606 744 724

CHEMIA, matematyka, nauczycielka 698-414-705

JĘZYK polski - nauczyciel LO, tel. 602-678-811

JĘZYK polski - nauczycielka 725-480-337

**SZKOŁA muzyczna CASIO na Tarchominie - keyboard, gitara, akordeon, fortepian, wokal - tel. 511-486-484**

## ZDROWIE I URODA

ALKOHOL, narkotyki - szybki detoks, dojazd, konsultacje, tel. 798 388 813

MASAŻ, terapia manualna kręgosłupa 696-085-381

ODCHUDZANIE - skutecznie 5kg/tydzień, trwałe efekty dr Elwira Gmitrzuk Gabinet „Zdrowsze Życie” 665-549-402

## USŁUGI

ALKO Przeprowadzki, 512-139-430

ANTENY, telewizory, naprawa - dojazd 602-216-943

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin a także tapicerki, karcherem, tel. 694-825-760

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin, materacy, tapicerki meblowej i samochodowej, (10 lat karcherem) 502-928-147

DEZYNSEKCJA - odrobaczamy skutecznie - 22 642-96-16

DOMOFONY, naprawa, montaż 691-878-437

ELEKTRYKA, elektromechanika, oświetlenie, grzejnictwo elektryczne, instalacje. Solidnie i tanio. Tel. 22 756-52-43 i 698-916-118

GLAZURA, malowanie, gładź, 692-386-426

GLAZURA, remonty od A-Z, perfekcyjnie 500-761-878

HYDRAULIKA wodna, kanalizacyjna, gazowa, centralne ogrzewanie, piece, usługi kominiarskie, remonty, 696-321-228

KONFEKCJA damska, sprzedaż detaliczna, poprawki krawiec, ul. Szanajcy 14/6 róg Skoczylasa, www.skoczylasa.pl

LODÓWKI, pralki, telewizory - naprawa, tel. 694-825-760

NAPRAWA maszyn do szycia dojazd gratis 508-081-808

NAPRAWA pralek, zmywarek 22 679-00-57, 501-587-257

NAPRAWA telewizorów, monitorów, dojazd 604-591-365

NIEODPŁATNIE odbieram zużyty sprzęt AGD, złom, makulaturę, stłuczkę. Sprzątanie piwnic, strychów. Wywóz mebli. Tel. 22 499-20-62

PRZEGRYWANIE kaset VHS na DVD 601-383-055

PRZEPROWADZKI 503-788-934

PRZEPROWADZKI 601-315-916

**SPRZĄTANIE piwnic, 694-977-485**

STUDNIE - abisyńki, głębinowe. Deszczownie, podłączenia, tel. 22 789-33-89, 506-938-201

ZAKŁAD ślusarski wykonuje: kraty, balustrady, ogrodzenia, wiaty, zabudowy balkonów, drzwi dodatkowe, cięcie blachy. Ul. Radzymińska 98, tel. 22 679-60-81, 604-460-142

## KUPIĘ

ANTYKWARIAT kupi książki 22 622-11-54

ANTYKWARIAT kupi za gotówkę antyki: obrazy, zegary, srebra, plater, brązy, monety, meble, bibeloty, ul. Dąbrowskiego 1, 601-352-129, 22 848-03-70

KOLEKCJONER kupi stare książki, monety, pocztówki, militaria i inne antyki 22 677-71-36, 502-011-257

KUPIĘ książki 509-204-060

MONETY, banknoty, odznaczenia antykwariat ul. Andersa 18, 22 831-36-48

## MAGIEL PRASUJĄCY I NA ZIMNO

pranie białej, firan, zasłon, fartuchów, koszul plac Hallera 9 tel. 22 618-96-52 zapraszamy pon.-pt. 9-18 wejście od podwórka



Przychodnia dla Zwierząt  
lek. wet. Zygmunt Kosacki

Jabłonna, ul. Szkolna 22a, tel. 022 782-48-88, 0602-341-684  
Pełen zakres usług

## Tony, szmery

Proszę Szanownych Państwa, zaczynam żałować, że kupiłem telewizor. Ogarnia mnie niepokój, nawet złość, gdy słucham naszych polityków.

Boję się o ich zdrowie psychiczne, biorę ich wypowiedzi pod lupę....

Proszę Szanownych Państwa, zwróćcie Waszą uwagę na PO i PiS, które smoleńskimi wojenkami odwracają naszą uwagę od ważnych problemów państwa.

Choćby VAT o 1% wyższy, a po tygodniu w sklepach o 20% drożej.

Reklama o znowach cenowych podkreślona śmiechem, a spółki od przesyłu prądu zacierają ręce....

Zwróćcie Waszą uwagę na bezwartościową, bezmimiczną partię PSL, która mnoży korzyści z korzyści bycia zawsze drugą, począwszy od czasów PZPR.

Nie wspominałbym o PSL-u otrząsając się z niechęci do zaprzaństwa, gdyby nie wypowiedź „członka” o niezmiennych zmianach warty w partiach i ulubionych wojnach polsko-polskich pomiędzy nogami pierwszych kmieci Rzeczypospolitej.

.... PSL o innych: Oni się zmieniają, a my zawsze k.... rządzą.

Prawda. Rządzą! Ale teraz społeczeństwo wreszcie wie, że to k.... Wy.... :) a ja też.

Osluchiwanie – o tym obiecałem napisać. Co można osłuchać we wnętrzu zwierzęcia?

Otóż te struktury, które są przestrzenne i zawierają powietrze lub płyn.

Jedną z najpiękniej ukształtowanych struktur u ssaków jest serce.

Każdy za nas doświadczał zimnego dotknięcia fonendoskopu pod lewą okolicą łopatkową. Podobnie jest u zwierząt.

One też drżą w podczas pierwszego kontaktu. Potem czując, że są badane, uspokajają się, rozluźniają i pozwalają na osłuchanie.

Tony serca najlepiej słyszalne są na wysokości lewego stawu łokciowego, pomiędzy żebrami. To, co dochodzi do naszego ucha w postaci dźwięków bum, bum, bum - to prawidłowa praca serca.

Wszystko, co usłyszymy w tonach typu bum, jest prawidłowe, a dźwięki przypominające ef lub f /fu/ mogą być patologią lub początkiem patologii. Patologią akustyki serca są szmery.

Serce składa się z silnych mięśni, także ze szczelnych zaworów, które mają za zadanie zapobiegać cofaniu się wypompowanej krwi wstecz.

Jeżeli tony zastąpią szmery, czyli zamiast słyszalnego „bum” pojawi się „f”, oznacza to niedomykalność zastawek. I to jest poważna wada serca. Proszę zacząć słuchać swoje serce i serca innych.

ZAWIADOMIENIE  
O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks Postępowania Administracyjnego (tj. Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071 ze zm.) oraz art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80 poz. 717 ze zm.)

**Zarząd Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy zawiadamia, że wszczęto postępowanie administracyjne na wniosek:**

**Mazowieckiej Spółki Gazownictwa Sp. z o.o. Oddział Zakład Gazowniczy Warszawa, Al. Jerozolimskie 179, 02-222 Warszawa, złożony dnia 17 stycznia 2011 r., w sprawie o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego dla inwestycji polegającej na budowie sieci gazowej dystrybucyjnej średniego ciśnienia (max. cis. robocze MOP = do 0,5 MPa) przy ul. Strzybnickiej, ul. Mehoffera, ul. Zawiślańskiej na części: dz. ew. nr 2, dz. ew. nr 15/1, dz. ew. nr 15/2, dz. ew. nr 10/6, dz. ew. nr 10/5, dz. ew. nr 10/4, dz. ew. nr 10/3, dz. ew. nr 10/2, dz. ew. nr 10/1, dz. ew. nr 3/12, dz. ew. nr 3/10, dz. ew. nr 4/1 z obrębu 4-02-17 na terenie Dzielnicy Białołęka w m.st. Warszawie.**

## Pouczenie

**Osoby, które są stroną postępowania** mogą złożyć swoje uwagi i wnioski w terminie 14 dni (licząc od dnia dokonania zawiadomienia) za pośrednictwem Wydziału Obsługi Mieszkańców do Wydziału Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka oraz zapoznać się ze złożoną dokumentacją w Wydziale, ul. Modlińska 197, w godzinach przyjęć interesantów w **poniedziałki w godz. 10.00 do 16.00 oraz w czwartki w godz. 13.00 - 16.00.**

Zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od publicznego ogłoszenia w prasie, stronie internetowej www.bialoleka.waw.pl i na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Dzielnicy Białołęka (ul. Modlińska 197, Warszawa) - licząc od ostatniej daty ukazania się zawiadomienia.



W nawiązaniu do treści artykułu „Ratujmy kamienicę” zamieszczonego w 21 numerze Gazety Praskiej z dnia 3 listopada 2010 r. Zakład Gospodarowania Nieruchomościami w Dzielnicy Praga - Północ m.st. Warszawy, reprezentujący w nieruchomości przy ul. Dąbrowszczaków 4, właściciela lokali niewyodrębnionych, uprzejmie informuje, iż udziały m.st. Warszawy w nieruchomości wynoszą 30,78%.

Protokolarne przekazanie przez ZGN nieruchomości w zarząd i zarządzanie osób fizycznych nastąpiło według stanu na dzień 31 maja 2009 r.

Zgodnie z art. 21 ustawy o własności lokali (Dz. U. Nr 80 z 8 sierpnia 2000 r., poz. 903 z późn. zm.) to zarząd kieruje sprawami wspólnoty mieszkaniowej i reprezentuje ją na zewnątrz oraz w stosunkach między wspólnotą a poszczególnymi właścicielami lokali. Czynności zwykłego zarządu podejmuje on samodzielnie, natomiast przekraczające zwykły zarząd, są podejmowane przez wspólnotę w formie uchwał, które podlegają realizacji przez zarządcę nieruchomości.

W przypadku nieruchomości Dąbrowszczaków 4 zebranie sprawozdawcze odbyło się w dniu 8 marca 2010 r., na którym między innymi zarząd złożył sprawozdanie ze swojej działalności, oraz został uchwałą przyjęty do realizacji plan gospodarczy zarządu nieruchomością i opłat na pokrycie kosztów zarządu.

Obecnym zarządcą nieruchomości jest firma „Zarządca” Spółka z o.o. z siedzibą w Warszawie ul. Trembowelskiej 11 c, reprezentowana przez Pana Kazimierza Szot, która ma obowiązek udostępnienia członkom wspólnoty dokumentacji dotyczącej nieruchomości wspólnej. Należy podkreślić, iż art. 29 ust. 2 ustawy z dnia 24 czerwca 1994r. o własności lokali, przyznaje członkom wspólnoty mieszkaniowej prawo kontroli działalności jej zarządu, przez co należy rozumieć prawo wglądu do ksiąg, dokumentów oraz sprawozdań, a także prawo żądania informacji i sprawozdań dotyczących stanu majątkowego wspólnoty i wyjaśnień w kwestiach związanych z zarządem nieruchomością wspólną.

Uprzejmie wyjaśniam, iż Pani Sylwia Góralska została pisemnie poinformowana o stanowisku m.st. Warszawy w sprawach związanych z czynnościami zarządzania przedmiotową nieruchomością.

Bożena Salich

dyrektor Zakładu Gospodarowania Nieruchomościami w Dzielnicy Praga Północ m.st. Warszawy

**NOWO OTWARTA PRZYCHODNIA NZOZ EZMED**

- lekarze rodzinni
- lekarze specjalści
- badania laboratoryjne
- badania diagnostyczne

Kontrakt z NFZ  
ul. Syrokomli 16,  
tel. 22 676-78-71  
pon.-pt. 8<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>, sob. 8<sup>00</sup>-14<sup>00</sup>

**DRZWI I OKNA**

- Drzwi antywłamaniowe Gerda, Dorn
- Drzwi wewnętrzne Porta, Dre
- Okna PCV i AL
- Parapety Wew. i Zew.

**PROMOCJA na okna 40%**  
raty - rabaty - sprzedaż - montaż  
Transport i obmiar gratis!  
MAR-MET, ul. Radzymińska 116  
tel./fax 22 679-23-41,  
600-925-147  
www.drzwiokna.waw.pl

## Filipiński uzdrowiciel JAMES A. CABELAS

Absolwent Paramedycznego I Technicznego Instytutu MERIDIAN w Baguio City oraz Azjatyckiego Instytutu Fundacji Paramedycznej w Pasay na Filipinach. Pochodzi z długowiecznej rodziny, w której dar uzdrawiania przechodzi z pokolenia na pokolenie, i jest uznawany za jednego z najlepszych healerów na Filipinach. Po raz kolejny odwiedza nasz kraj po namowie i z rekomendacji swojego ucznia i przyjaciela CONSTANCIA MANGLANA. Podobnie też ma metody leczenia.

Znajduje zaburzenia energetyczne różnych organów w ciele człowieka i skutecznie je eliminuje. Wzmacnia naturalne siły obronne organizmu, udrażnia i oczyszcza kanały energetyczne. Działa na wszystkich poziomach energii duchowej li-

kwidując całe spectrum choroby. Poświęca choremu ok. pół godziny, ale zależy to od stanu chorego. Od tego też uzależniona jest technika. Raz są to manualne manipulacje, kiedy indziej uzdrawianie duchowe, praniczne bądź magnetyzacja tkanek. Tak zwane bezkrwawe operacje, filipiński uzdrowiciel robi na ciele eterycznym (rozwiązał swoje umiejętności m.in. w Korei). Pacjenci są zdumieni umiejętnością bezbłędnego dotarcia do źródła choroby oraz tym, że często, już po pierwszej wizycie u niego ustępują wieloletnie schorzenia.

Pacjentce z Lublina, pani Małgorzacie w czasie jednej wizyty pomógł w dolegliwościach kobiecych. Inny przypadek to Pan Henryk K., któremu poprawił krążenie krwi i zlikwidował ból w kręgosłupie. Panu Michałowi D. z Krakowa w ciągu dwóch sesansów zlikwidował problemy z prostatą. Przypadki takie można by wymieniać jeszcze długo...

JAMES skutecznie pomaga w leczeniu wielu chorób. Między innymi:

- nowotworowych, chorobach organów wewnętrznych
- prostaty, problemach hormonalnych
- zapaleniu stawów, problemach i zmianach reumatycznych
- chorobach układu nerwowego, udarze mózgu, migrenie,
- chorobie Parkinsona, paraliżu
- problemach z krążeniem, chorobach kobiecych
- bólach kręgosłupa, drętwienie rąk i nóg

Przyjmuje w Warszawie na Zaciszu w dniach:

27, 28, 29 stycznia

1, 2, 3, 5, 7, 8, 9, 10 lutego

Zapisy i informacje w godz. 10-20 pod numerami tel.: 22 679 22 47, 605 324 865, 605 177 007

Niekonwencjonalne Metody Leczenia „NATURA  
www.filipinskiuzdrowienia.pl



Lewa strona medalu

## Felietonu od Sebastiana Wierzbickiego nie otrzymaliśmy w terminie



PO warszawsku

## Metro 24h: za czy przeciw?

W poprzednim numerze NGP radni Maciejowski i Wierzbicki gorąco promowali pomysł kursowania kolei metra przez całą dobę. Sebastian Wierzbicki pisze, że 2 mln zł to mało w skali budżetu. Chciałbym zapytać, z czego realnie chcieliby sfinansować ten pomysł, żeby opisać się odpowiedzialnością? Z 3,2 mln zł na dożywianie uczniów, czy zakazać działalności któregoś z dzielnicowych domów kultury? 2 mln zł to jedynie sama jazda kolei. Dodać do tego należy jeszcze koszty dodatkowych pensji i nadgodzin dla maszynistów, obsługi i ochrony stacji i służb porządkowych. Koszt rośnie pewnie dwukrotnie. Czy to ciągle mało? To w sumie byłoby około 4 mln zł!

Metro jest najdroższym środkiem transportu, stąd zapewne tylko w Wiedniu, Kopenhadze i Berlinie i tylko wybrane linie kursują całą dobę, co 20 minut. A jak jest w innych europejskich stolicach? W Paryżu do 2:15 (1:15 pon.-pt.), w Pradze do 1:20, w Sztokholmie do 1, w Budapeszcie do 24, no i w Londynie do 1:30 w nocy. A w Warszawie od 5:05 do 3:02 w weekendy, czyli z tylko 2-godzinną przerwą techniczną. Pod tym względem, na tle tych miast, wyglądamy bardzo dobrze.

Pozostaje jeszcze kwestia, ilu mieszkańców Warszawy może korzystać z całodobowego metra? W ostatniej godzinie (tj. 2-3 w nocy) kursowania metra podróżuje nim niecałe 2000 osób. Patrząc na wykres liczby pasażerów, maksymalnie korzystać będzie 1000 osób. Statystycznie licząc, jakie będzie koszt tego pomysłu w przeliczeniu na pasażera? Mam nadzieję, że radni to przeliczyli. W godzinach szczytu z metra korzysta około 50 tys. osób, a w pozostałych godzinach około 30 tys. osób.

Czy można mieć to samo, ale taniej? Specjaliści i entuzjaści transportu miejskiego wyliczają, a także mieszkańcy, z którymi rozmawiam, intuicyjnie podpowiadają inne rozwiązanie. Autobus nocny kursujący po trasie linii metra. To rozwiązanie stosują z powodzeniem inne europejskie miasta. Dlaczego to dobry pomysł? Kosztuje około 5 razy mniej! Radny Maciejowski pisał, że „Nocne autobusy są (...), wbrew pozorom mniej ekonomiczne”. Radnemu Maciejowskiemu polecam kupić kalkulator, żeby nie popełniać w przyszłości podobnych błędów. 1 800 000 zł (koszt metra 24 h) – 370 000 (koszt nocnej linii autobusowej) = 1 430 000 (o tyle tańsze rozwiązanie proponuję). Liczę tylko koszt kilometra trasy.



Kiedy dodamy koszty obsługi stacji, różnica wychodzi prawie DZIESIĘCIOKROTNA!

Możliwość szybkiego transportu wzdłuż linii metra to bardzo dobry pomysł i uważam, że warszawiacy tego potrzebują. Utworzenie takiej specjalnej linii usprawni nocne podróżowanie po Warszawie. Wolę zaoszczędzić co najmniej 1,5 mln zł i jestem pewien, że wspólnie z radnymi Maciejowskim i Wierzbickim znaleźlibyśmy lepsze sposoby wykorzystania tych pieniędzy. A Państwo jak uważacie?

Tradycyjnie zapraszam Państwa na dyżur radnego w dniach 1 i 15 lutego o godzinie 18.00 w pok. 2020 na 20. piętrze Pałacu Kultury i Nauki.

**Dariusz Dolczewski**  
radny Rady Warszawy  
(Platforma Obywatelska)  
[www.Dolczewski.pl](http://www.Dolczewski.pl)

Prosto z mostu

## Pol o Polsce

Wiceburmistrz jednej z warszawskich dzielnic, pełniący tę funkcję od bodaj czterech lat, wpadł w kłopoty, gdy dziennikarze odkryli, iż jego żona niedawno otrzymała w nagrodę posesję prezesa w spółce-córcie dewelopera budującego domy w tejże dzielnicy. Urzędnik, działacz Platformy, podał się do dymisji, a w mediach zaczął się korowód bzdurnych wypowiedzi, świadczących o tym, że nie tylko Julia Piłera wyobrażenie o korupcji czerpie z filmów typu „Kiler”. Jak pamiętamy, w filmie senator Lipski (grany przez Jana Englerta) otrzymał za sprzedaż Pałacu Kultury kontener z dolarami.

„Mamy do niego ogromny żal, że nie poinformował o całej sprawie. Jest fachowcem od inwestycji, mógł zostać wiceburmistrzem w którejś z kilku innych dzielnic. Ten deweloper działa tylko w jednej dzielnicy, konfliktu interesów by nie było” - żalił się „Gazecie Wyborczej” anonimowy bliski współpracownik Hanny Gronkiewicz-Waltz. „Konfliktu interesów nie ma. Żona nie działa na stołecznym rynku” - zapewnił sam zainteresowany. To, że takie wyjaśnienia kupują dziennikarze,

specjalnie mnie nie dziwi. Gorzej, że kategorią konfliktu interesów posługują się również eksperci od korupcji z Fundacji Batorego.

Konflikt interesów jest łatwo wykrywalny. Jak kontener ze studolarówkami. Tylko, że prawdziwe życie jest gdzie indziej. Swego czasu głośna była w Warszawie sprawa burmistrza jednej z dzielnic, który przyznał pół biurowca na siedzibę prywatnego banku, a po odejściu z urzędu został dyrektorem oddziału tego banku mieszczącego się w tym właśnie biurowcu. Konfliktu interesów nie było, prawda? W każdym razie, bank nie miał o nic pretensji.

Na takie praktyki nie ma recepty poza przyzwoitością partii uczestniczących w wyborach i czujnością opinii publicznej. Ów urzędnik znikł potem na kilka lat z życia publicznego. Pojawił się w kadencji Hanny Gronkiewicz-Waltz jako burmistrz tej samej dzielnicy z rekomendacji PO, a wieś gminna niosta, że z osobistego polecenia Julii Piłtery, z którą znał się z czasów, gdy oboje byli radnymi.

Platforma woli ścigać nie korupcję, ale konflikty interesów. To kolejny populizm, po kastro-



waniu pedofilów i dopalaczach. Ostatnio, do projektu nowelizacji ustawy o szkolnictwie wyższym wpisała zakaz możliwości pracy w podległości służbowej krewnych i małżonków. Znam wiele małżeństw naukowców. Taka branża. Bzdurny przepis spowoduje brak możliwości awansu jednego z nich na dziekana czy kierownika katedry. W kraju rządzonej przez PO Piotr i Maria Curie nie mogliby razem pracować. Ale publika się cieszy, jakby zobaczyła kontener ze studolarówkami.

Wincenty Pol napisałby dziś: „Cudze ganicie, swego nie znacie, sami nie wiecie, co wyrabiacie!”

**Maciej Bialecki**  
Stowarzyszenie  
„Obywatele dla Warszawy”  
[maciej@bialecki.net.pl](mailto:maciej@bialecki.net.pl)  
[www.bialecki.net.pl](http://www.bialecki.net.pl)

Rada wielu

## Nikczemne metody PO

Miło mi poinformować, że po pięciu latach procesu Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi Północ wydał wyrok uniewinniający Roberta Sosnowskiego, burmistrza Pragi w latach 2002-2006. Dziś można śmiało powiedzieć, że były to najlepsze lata naszej dzielnicy w całym 20-leciu samorządu.

Wyrok oczyszczający burmistrza Sosnowskiego uprawomocnił się 3 grudnia 2010 roku. Oskarżenie oparte było na kłamliwym protokole z „kontroli” wykonanej przez aktywnego działacza Platformy Obywatelskiej. Sąd nie dał wiary jego zeznaniom. W sporządzonym uzasadnieniu do wyroku jasno, przejrzyście i bezdyskusyjnie stwierdził niewinność burmistrza. Absurdalność zarzutów została wielokrotnie obnażona w uzasadnieniu do wyroku. Sąd oprócz bezpodstawności oskarżenia stwierdził, że Sosnowski nie nadużył przysługujących mu uprawnień i nie działał na szkodę interesu publicz-

nego. Wręcz przeciwnie, w ocenie Sądu dobrze wypełniał swoje obowiązki jako gospodarz dzielnicy.

Z kolei 14 grudnia 2010 r. Sąd Okręgowy w Warszawie, prawomocnym wyrokiem, całkowicie uniewinnił Wojciecha Dąbrowskiego od oskarżeń o próbę wyłudzenia prawa jazdy. Przypomnę, że w lutym 2007 r. w wyniku rozpetanej nagonki i w związku z wytoczeniem najcięższych oskarżeń, które mogą dotyczyć urzędnika państwowego - o kłamstwo, poświadczenie nieprawdy i sprzeniewierzenie się godności urzędu, Wojciecha Dąbrowskiego odwołano ze stanowiska Wojewody Mazowieckiego. W prasie, w mediach elektronicznych i podczas politycznych debat, używano wielokrotnie epitetów afera i skandal. Po czterech latach procesu, sąd potwierdził fakty, które Wojciech Dąbrowski od początku przeciwstawiał fałszywym oskarżeniom. Jednak



cena, którą zapłacił za rzetelne wykonywanie swoich obowiązków, w tym sprawowania nadzoru wojewody nad Gronkiewicz-Waltz jako prezydentem miasta, była ogromna.

Jak widać, metody stosowane przez PO w brutalnej walce o władzę są od dawna nikczemne. Działania przewodniczącej Rady Dzielnicy Praga Płn. która postanowiła całkowicie sparaliżować prace rady, ogłaszając kolejne przerwy, nie powinny więc nikogo dziwić.

**Maciej Maciejowski**  
radny Rady Warszawy  
[www.maciejowski.pl](http://www.maciejowski.pl)

**LABORATORIUM ANALIZ LEKARSKICH**  
ul. Kondratowicza 37 (naprzeciwko Szpitala Bródnowskiego)  
NISKIE CENY! Czynne: pn.-pt. 7<sup>30</sup>-18, sob 8-11 Tel. 22 675 58 85

Chłodnym okiem

## Praga Nasza Kochana

W niniejszym felietonie pozwolę sobie rozprawić się z kilkoma mitami, które przeciwko PO i SLD chodzą i roznoszą nasi oponenti polityczni, czyli PiS i PWS. Obserwatorzy praskiej sceny politycznej zapewne zauważą kolejny bój o rząd dusz na Pradze. Zarząd powołany przez Prezydenta Warszawy staje się powoli praską tradycją. Nie wynika to z naszej - radnych - nieumiejętności, ale silnej polaryzacji sił politycznych i remisowego wyniku wyborów na Pradze praktycznie od lat. Moi oponenti twierdzą, że na Pradze była i jest naruszana demokracja. Potwierdzam - była, ale nie przez PO i SLD, co czarno na białym udowodniły wyroki sądów Najwyższej Rzeczypospolitej (co prawda trochę to trwało i trzeba było ponownie przyjmować - konwalidować - większość uchwał przyjętych przez radę, bo jeden z byłych i także obecnych radnych przez ponad rok w sposób nieuprawniony prowadził sesje praskiej rady.) Czy obecnie naruszane jest prawo - w mojej ocenie nie. Statut dzielnicy wyposażał przewodniczącego rady w olbrzymie kompetencje, pozwalając mu między innymi na przerwanie obrad rady w każdym momencie. Larum z tego powodu znaczne, ale uprawnienia przewodniczącego rady zostały oparte na uprawnieniach marszałka Sejmu RP. Zainteresowanych odsyłam do regulaminu obrad. Kontrowersje wzbudza również stosowanie obstrukcji (nie mylić z dyspepsją). Czynią to na każdym polu wszyscy. Może to trochę brutalny, ale przyjęty element gry politycznej, jak choćby nieopodpisanie listy obecności, zerwanie kworum czy na przykład brak wyboru zarządu,

by doprowadzić do korzystnych dla swojej formacji rozstrzygnięć. Nie jest to czynione tylko na Pradze. Cztery lata temu z powodu niewybrania zarządu województwa podlaskiego odbyły się tam nawet dodatkowe wybory. Słyszę także, że zaistniała sytuacja odbija się na mieszkańcach. Fakt, tu trochę pokpiłmy sprawę, ale z mojej inicjatywy już ruszyła komisja mieszkaniowa. Urząd pracuje normalnie. WOM przyjmuje wnioski. Urzędnicy zgodnie ze swoimi kompetencjami wydają decyzje administracyjne, dowody osobiste, prawa jazdy itp. Co prawda, nie wiem dlaczego nie chcą przyjmować wpłat podatkowych, ale - jak sędzę - to także się wkrótce zmieni. Nie jest także prawdą, że przez zawrośnięcie w radzie Pragę czeka zastój. Gdy czytam budżet Warszawy w części dotyczącej Pragi to przede wszystkim widzę pozycję metro (tu olbrzymia rola zarządu i nas radnych w łagodzeniu skutków tej inwestycji, gdy rozkopana będzie centralna część naszej dzielnicy, a przede wszystkim w doskonałej informacji dla mieszkańców). W budżecie znajdują także Trase Świętokrzyską (60 milionów), budowę budynków komunalnych (28 milionów), rewitalizację praskich kamienic (6 milionów), inwestycje w oświacie (7,5 miliona, z czego prawie 4 miliony na renowację zabytkowego budynku VIII LO im. Władysława IV). A tak na marginesie w XIII Ogólnopolskim Rankingu Szkół Ponadgimnazjalnych VIII LO im. Władysława IV znalazło się na siódmej pozycji i jest najwyższą notowaną warszawską szkołą. Po raz pierwszy pojawił się też ranking techników, najlepsze spośród warszawskich jest Technikum Geo-



logiczno-Geodezyjno-Drogowe także z Pragi Północ (w kraju zajęto miejsce 12.). Dramatu w zakresie inwestycji nie będzie. Są one dobrze przygotowane - właśnie przed kilkoma dniami wszedł inwestor, który rozpocznie budowę osiedla komunalnego przy Jagiellońskiej na Gołędzinowie - jak widać, jest lepiej niż cztery lata temu, gdy odchodzący PiS pozostawił po sobie niezmierny bałagan, który trzeba było latami sprzątać. Bardziej boję się o wydatki bieżące, na które zapewne, jak co roku, będzie brakowało środków, a dalsze zaciskanie pasa jest już praktycznie niemożliwe. I to jest najważniejsze zadanie dla zarządu dzielnicy, jaki by on nie był.

PS. Chciałbym „przeprześć” wszystkim zawiedzonym tym, że przedmiotem tego materiału nie jest praski radny Łukasz M. oskarżony o szantaż i pedofilię, ale nawet dla mnie, zaprawionego weterana samorządu, są granice dobrego smaku. Wiedzy na ten temat pełno wszędzie.

**Ireneusz Tondera**  
radny Dzielnicy Praga Północ  
Sojusz Lewicy Demokratycznej  
[ireneusztondera@aster.pl](mailto:ireneusztondera@aster.pl)

# Wielkie Gwiazdy po raz czwarty

Stało się już tradycją Białoteki, że nowy sezon kulturalny rozpoczyna w towarzystwie wybitnych artystów scen operowych i operetkowych oraz Białotekiej Orkiestry „Romantica”. 23 stycznia w Białotekim Ośrodku Kultury odbył się IV Koncert Noworoczny „Wielkie Gwiazdy są wśród nas”.



W iście wiedeńskim stylu rozpoczęła Noworoczny Koncert Białoteka Orkiestra „Romantica”, pod dyrekcją Tomasza Labunia – walcem Johanna Straussa „Nad pięknym, modrym Dunajem”. Burmistrz Jacek Kaznowski otworzył w ten sposób nową kadencję i nowy sezon koncertowy, zapowiadając wiele ciekawych spotkań i imprez kulturalnych.

W takt muzyki Johanna Straussa wkroczyliśmy w czarowany świat operetki, świat roztańczonego Wiednia i Budapesztu, gdzie królują

walc i czardasz. Czardasz Sylwii z operetki „Księżniczka Czardasza” Emericha Kalmana zaśpiewała i zatańczyła lwona Tober, sopran, a Bogumiła Dziel-Wawrowska, sopran, wcieliła się w Juliszkę z Budapesztu z operetki „Błękitna maska” Freda Raymonda. Robert Dymowski, obdarzony rzadkim głosem bas-baryton zaśpiewał Kuplety Żupana z operetki „Baron Cygański” Johanna Straussa, a Ryszard Wróblewski, znakomity tenor Opery Narodowej wykonał arię Daniły „Ojczyzno, co ja z tobą mam” z operetki „Wesoła wdówka” Franza Lehara.

„Wesoła wdówka” sprowokowała aktorkę Krystynę Starościk-Labudę do wygłoszenia monologu Zbigniewa Korpołewskiego „Radosna wdówka”, po którym znowu wróciliśmy do operetki. W wykonaniu orkiestry „Romantica” zabrzmiała Polka schnell Na polowaniu Johanna Straussa. W inscenizację myśliwskich scen duży wkład mieli członkowie orkiestry Monika Polaczek-Przestrzelska i Krzysztof

Olszewski oraz dyrygent Tomasz Labuń.

Były też wspaniałe duety, jak duet Marizy i Tasillo „Kochanie moje” z operetki „Hrabina Mariza” Emericha Kalmana w wykonaniu Bogumiły Dziel-Wawrowskiej i Ryszarda Wróblewskiego czy męski duet „Ach, kobiety” z operetki „Wesoła wdówka” Franza Lehara w znakomitym wykonaniu Ryszarda Wróblewskiego

i Roberta Dymowskiego. Nie zabrakło też takich przebojów, jak „Miłość to niebo na ziemi” z operetki „Paganini” Lehara czy „Tangolita” z operetki „Bal w Savoyu” Paula Abrahama.

Robert Dymowski jako Te-wie Mleczarz zachwycił wszystkich brawurowym wykonaniem piosenki „Gdybym był bogaty” z musicalu „Skrzypki na dachu” Jerry’ego Bocka. Towarzyszył mu na skrzypcach Maciej Przestrzelski. Iwona Tober zaś, z wyjątkowym wdziękiem zaśpiewała „Arię ze śmiechem” z operetki „Perichola” Jacques’a Offenbacha.

Podczas niedzielnego koncertu organizatorzy przywołali postać znakomitego artysty,

solisty scen operetkowych, można by rzec idola Warszawy lat 60. - Mieczysława Wojnickiego. Jego największe przeboje, „Jabluszek pełne snu” oraz „Kaczuska i mak” przypomniał Ryszard Wróblewski. Na widowni obecna była żona Mieczysława Wojnickiego, Anna, którą uhonorowano bukietem kwiatów.

Koncert zakończyły dwa utwory Johanna Straussa: Kuplety „Dobranoc moi mili” z operetki „Zemsta Nietoperza” w wykonaniu wszystkich czworga solistów oraz Marsz Radetzky’ego w nowej, jazzującej aranżacji Tomasza Labunia w wykonaniu orkiestry „Romantica”. W ogóle byliśmy świadkami wielu prawykonania, bowiem do dużej części utworów dyrygent Tomasz Labuń przygotował nowe aranżacje.

Poczucie humoru charakteryzujące wykonawców, sprawiło, że wszyscy się dobrze bawili. Przyczynił się do tego również prowadzący koncert, jak zwykle z wielką klasą, Andrzej Krusiewicz. Na koniec trzeba dodać, że scenariusz, reżyseria, scenografia, kostiumy oraz organizacja koncertu były dziełem Anny Barańskiej-Wróblewskiej, założycielki i dyrektorki Białotekiej Orkiestry „Romantica”. To dzięki niej białotekie koncerty zawsze nas czymś zaskakują – ciekawymi pomysłami czy też nowym repertuarem. Niezmiernie jednak trzymają najwyższy poziom artystyczny.

IV Koncert Noworoczny „Wielkie Gwiazdy są wśród nas” był kolejnym wydarzeniem i udowodnił, że Białoteka kulturą stoi.

Joanna Kiwilszo



## STOMATOLOGIA

### PROMOCJA

- wypełnienia 80-90 zł
- korony porcelanowe 390 zł
- zniżki na protezy
- wybielanie zębów

ul. Jagiellońska 3  
tel. 22 619-99-99  
22 818-44-77

poniedziałki, środy, piątki 15-19

## nowa gazeta praska

Następna gazeta - 9 lutego

Redaktor naczelny Ewa Tucholska. Wydaje AWR. Skład, montaż elektroniczny Paweł Mechowski, skanowanie, zdjęcia i obróbka Maciej Pilipczuk. Druk Polskapresse Sp. z o.o. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania zmian tytułów, adiacji i skrótów w tekstach. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Materiały płatne oznaczone są znakiem ■ lub TS. Za treść reklam, ogłoszeń i tekstów sponsorowanych nie odpowiadamy.

Redakcja: 03-708 Warszawa, ul. ks. I. Kłopotowskiego 15 lok. 2  
tel./faks 22 618-00-80, 22 618-24-38

poniedziałek w godz. 14-18 od wtorku do piątku w godz. 10-14  
strona internetowa - [www.ngp.pl](http://www.ngp.pl)

e-mail dla tekstów - [ngp@ngp.pl](mailto:ngp@ngp.pl)

dla reklam i zdjęć [reklama@ngp.pl](mailto:reklama@ngp.pl)

redakcja: [redakcja@ngp.pl](mailto:redakcja@ngp.pl)

### OGŁOSZENIA DO GAZETY PRZYJMUJĄ

redakcja - adres i godziny jak wyżej  
nasi przedstawiciele, którzy przyjadą do Państwa:

Bogumiła 507-257-824,

Jagoda 605-037-515

Paweł 609-490-949

oraz biuro ogłoszeń:

„Marcin” ul. Światowida  
róg Ćmielowskiej paw. VIA

tel. 22 423-63-64, 606-969-280



I i II sesja Rady Dzielnicy Białoteka

## Majątek szkół, składy komisji

Powołani na funkcje wiceburmistrzów: Piotr Smoczyński i Piotr Jaworski (zgodnie z ustawą o ordynacji wyborczej do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw) wchodząc do zarządu dzielnicy zrzekli się mandatów radnego. W ich miejsce w składzie rady znalazły się osoby, które w ostatnich wyborach uzyskały w swoich okręgach największą ilość głosów wyborców i nie utraciły prawa wybieralności. Miejsce Piotra Smoczyńskiego zajęła Joanna Lewandowska (PO), zaś miejsce Piotra Jaworskiego – Monika Drojewska (PO).

Radni pozytywnie zaopiniowali propozycję nazwy „Łącząca” dla ulicy bez nazwy, wskazanej we wniosku Biura Geodezji i Katastru Urzędu m.st. Warszawy z grudnia ubiegłego roku.

Kilka kolejnych uchwał dotyczyło wystąpienia do Rady Warszawy w sprawie wyposażenia białotekich szkół w majątek powstały podczas realizacji inwestycji przez dzielnicę Białoteka. W Szkole Podstawowej nr 257 im. prof. M. Falskiego przy Podróżniczej 11 zbudowano zespół boisk sportowych. Wartość przedsięwzięcia to kwota blisko 1,9 mln zł. Obiekty sportowe szkoły o wartości 1,7 mln zł, które mają być przekazane dzielnicy, to boisko do piłki nożnej o wymiarach 80 x 40 m, z po-

działem na 3 boiska do piłki ręcznej o nawierzchni ze sztucznej trawy. Poliuretanową nawierzchnię mają: boisko wielofunkcyjne o wymiarach 45 x 26 m do piłki ręcznej i do koszykówki, kort tenisowy i boisko do siatkówki o wymiarach 18 x 9 m. Na wewnętrznym dziedzińcu urządzono miejsce do gry w tenisa stołowego, ścieżkę zdrowia, małą architekturę i w pełni wyposażony plac zabaw dla młodszych dzieci. Wartość wyposażenia sportowego opiewa na kwotę 30,8 tys. zł, zaś pozostałego wyposażenia na kwotę 90,8 tys. zł. Kolejna szkoła, która będzie wyposażana w majątek m.st. Warszawy to Szkoła Podstawowa nr 110 im. Kazimierza Jeżewskiego przy Bohaterów 41. W trakcie realizacji tej inwestycji przez dzielnicę Białoteka, powstały obiekty sportowe o wartości 1,5 mln zł, m.in.: boisko wielofunkcyjne do piłki nożnej i ręcznej o wymiarach 20 x 40 m (nawierzchnia ze sztucznej trawy), wyposażone w poliuretanową nawierzchnię; boisko do koszykówki o wymiarach 24 x 13 m; kort tenisowy; boisko do

siatkówki o wymiarach 18 x 9 m i do mini siatkówki o wymiarach 10 x 5 m; uniwersalna skocznia wżwyz i w dal; czterotorowa bieżnia. Wartość wyposażenia sportowego to kwota 47 tys. zł, zaś inne wyposażenie to kwota 72 tys. zł.

Rozbudowywana i modernizowana Szkoła Podstawowa nr 154 przy Leśnej Polanki zyskała majątek o wartości 11 mln zł: nowy budynek z pełną infrastrukturą, boisko, plac zabaw, parkingi, podjazdy. Wyposażenie to koszt blisko 1,5 mln zł. Sprzęt komputerowy – 33 tys. zł.

Odrębnymi uchwałami powołano stałe komisje rady dzielnicy, ustalono liczbę członków komisji, składy komisji, ich przewodniczących i wiceprzewodniczących. Wszystkie komisje mają w swych składach maksymalnie po 10 członków, wyjątek stanowi komisja inwestycyjna – maksymalnie 12 członków.

A oto składy komisji:

**Komisja inwestycyjna** - Waldemar Roszak (przewodniczący), Zbigniew Madziar, Agnieszka Borowska, Monika Drojewska, Ilona Łącka, Magdalena Roguska, Paweł Tyburc, Mariusz Wajszczak, Agnieszka Jadczyzyn, Marek Procki, Marek Sztorc, Piotr Basiński.

**Komisja mieszkaniowa** - Paweł Zajc, Dariusz Ostrowski,

Ilona Łącka (przewodnicząca), Joanna Lewandowska, Krzysztof Pelc, Wojciech Tumas.

**Komisja ochrony środowiska i rolnictwa** - Paweł Zajc (przewodniczący), Ilona Łącka, Agnieszka Borowska, Waldemar Roszak, Mariusz Wajszczak, Dariusz Ostrowski, Anna Dziewulska, Krzysztof Pelc.

**Komisja oświaty, kultury i sportu** - Elżbieta Świtalska (przewodnicząca), Monika Drojewska, Marcin Korowaj, Anna Majchrzak, Magdalena Roguska, Agnieszka Jadczyzyn, Marek Procki, Dariusz Ostrowski, Piotr Oracz.

**Komisja planu i budżetu** - Mariusz Wajszczak (przewodniczący), Marcin Korowaj, Waldemar Roszak, Elżbieta Świtalska, Paweł Tyburc, Piotr Oracz, Jerzy Smoczyński, Wojciech Tumas.

**Komisja polityki społecznej i ochrony zdrowia** - Piotr Oracz, Paweł Zajc, Marek Sztorc, Agnieszka Borowska (przewodnicząca), Joanna Lewandowska, Zbigniew Madziar, Anna Majchrzak.

**Komisja statutowa i porządku publicznego** - Magdalena Roguska (przewodnicząca), Marek Sztorc, Anna Majchrzak, Elżbieta Świtalska, Wojciech Tumas, Jerzy Smoczyński, Piotr Basiński.

(egu)